

Dzięk10 stron
cena 10 gr**Pomocza****ORAZ WYDAWNICTWA:**DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMINSKI — GAZETA MGBILEŃSKA — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 205.874.

**W jedenastoletnią rocznicę prezydentury
prof. Ignacego Mościckiego**

Profesor Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej, to nazwisko znane w całym świecie, a w Polsce także i symbol.

Włodząc rozległą ziemią Polską, reprezentuje Jej Majestat na zewnątrz.

Dzisiaj upływa 11 lat od chwili, gdy zamieszkał na Zamku Królewskim w Warszawie. 11 lat w Jego osobie skupia się władza Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gdy po przełomie majowym w roku 1926, Józef Piłsudski wskazał na osobę prof. Ignacego Mościckiego jako na Najwyższego Dostojnika w państwie — Jego osoba znana była tylko starym wojownikom o wolność. Znał Go jeszcze świat naukowy.

A ci, którzy wykuwali zręby naszej wolności, wiedzieli, że Ignacy Mościcki, jak się sam potym z dumą określił — był jednym z pierwszych Piłsudczyków, że już w r. 1892 zmuszony przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z ideą niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie.

Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żywot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już na przełomie XIX-go i XX-go stulecia młody asystent przy katedrze fizyki uniwersytetu we Fryburgu zapisał się złotymi głoskami w dziejach nowoczesnej techniki jako pionier rewolucyjnego wynalazku: wytwarzania azotu z powietrza — że odtąd droga życia wiedzy Ignacego Mościckiego od zwycięstwa do zwycięstwa w dziedzinie wiedzy — że Jego myśl służenia rozwojowi polskiego przemysłu wyrazi się w imponującym szeregu wynalazków, jak przerób gliniek krajowych na glin metaliczny lub brykietowanie miazgi węglowej itd. — że Chorzów i Mościce to Jego wielkie dzieło, tak jak stworzenie „Chemicznego Instytutu Badawczego“, mającego za cel opracowywanie nowych

metod przetwarzania naturalnych bogactw Polski.

Na arenę życia publicznego z cisy laboratoriów wyprowadził tego szermierza niepodległości Wódz Narodu Piłsudski.

Dlatego też dziś już nikomu w Polsce tłumaczyć nie trzeba, kim jest profesor Ignacy Mościcki, ani też nie trzeba podkreślać Jego zasług, gdyż stały się one uznaną przez wszystkich prawdą, stanowią „communis opinio“ całego społeczeństwa.



no wypowiedziane, a stanowiące jakby apel do społeczeństwa, orędzie do narodu, wskazanie, jak mamy postępować i do czego dążyć. Dnia 19 marca br., w przemówieniu wygłoszonym ku czci Odnowiciela państwa, „pierwszego piłsudczyk“ wezwał naród do konsolidacji.

— „Hasło ugruntowania niepodległości — mówił — jest równie wielkie, a wszystkie inne w obecnej chwili są względnie małe, bardzo małe. Temu naczelnemu hasłu wszystkie inne należy bezwzględnie podporządkować“.

— „Musimy — mówił — struny psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk“.

— „Idea zjednoczenia — mówił — zmusza nas do pracy we wszystkich kierunkach, we wszystkich dziedzinach, do pracy, której rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa“.

To zadanie przekazuje nam jeden z pierwszych wojowników o niepodległość, pierwszy obywatel państwa. Cele te, uzgodnione w harmonijnej współpracy Głowy Państwa z ideowym następcą Wskrzesiciela Polski, Wodzem Naczelny Marszałkiem Śmigłym Rydzem, stanowią mają wytyczne naszych zamierzeń i działań, program naszego życia zbiorowego.

Dzisiaj, w rocznicę objęcia najwyższego w Polsce dostojenstwa przez prof. Ignacego Mościckiego, uczcimy go najlepiej, najokazalej, gdy skupimy się dokoła „idei zjednoczenia“, gdy poświęcimy tej idei nasze osobiste, nasze małe sprawy na rzecz sprawy wielkiej jaką jest sprawa Polski.

Bo tego poświęcenia nauczyli nas obecny Jubilat, gdy umiał największe osobiste umiłowania złożyć w służbie Ojczyzny.

W dniu 11 rocznicy skupmy się około Jego osoby, jako Człowieka i jako reprezentanta Majestatu Polski.

**Przesilenie gabinetowe
w Japonii**

Londyn 31. 5. (PAT). Reuter donosi z Tokio: Gabinet Hayaszi podał się do dymisji, ponieważ w nowym parlamencie utworzyła się większość przeciwna rządowi. Dwie wielkie partie „Seiyukai“ i „Minseitō“ porozumiały się w sprawie utworzenia wspólnego frontu antyrządowego, sprzeciwiając się zarazem wpływowi czynników wojskowych na sprawy państwowe.

Kto wygrał milion?

Warszawa 31. 5. (PAT). Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia 38 loterii klasowej, główna wygrana — 1 milion złotych padła na numer 104212, sprzedany w Łowiczu.

**Wizyta min. Świątosławskiego
w Budapeszcie**

Warszawa 31. 5. (PAT). W dniu 2 czerwca rb. wyjeżdża do Budapesztu p. min. WR i OP prof. Świątosławski.

**Wyrzysk ku czci Marszałka
Piłsudskiego**

Poznań 31. 5. (PAT). W tych dniach odbyła się w sali Rady Powiatowej w Wyrzysku uroczystość wmurowania tablicy ku czci śp. Marszałka Piłsudskiego, połączona z uroczystością wręczenia powiatowi wyrzyskiemu odznak pułków bydgoskich. Uroczystość odbyła się w obecności delegacji z władz wojskowych z p. gen. Chmuruwiczem na czele.

Do prostu

Nie tylko zbrojna, oficjalna nieagresja

W tych dniach zawarty został układ francusko-niemiecki na podstawie którego oba państwa zobowiązały się usunąć z podręczników szkolnych, publikacji naukowych i wykładów wszelkie uwagi i wzmianki, mogące uwłaczać godności państwa i wzmagające wzajemną nienawiść.

Układ taki traktować należy jako logiczną konsekwencję i konieczność, wynikającą z chęci utrzymania dobrych stosunków i jednocześnie jako rozszerzenie ram wiążących zainteresowane państwa paktów i umów. Należało by tylko zasnąć takiego układu nieco rozszerzyć. Obejmować on winien nie tylko dziedzinę szkolną lecz również i literaturę i sztukę, a w pewnej mierze i życie organizacyjne stowarzyszeń, których celem jest podsyłanie nienawiści do sąsiadniego, zaprzysiężonego na mocy traktatów państwa.

Jeżeli już mowa o paktach pomiędzy państwami — to główną ich treścią nie może być jedynie „oficjalna, zbrojna nieagresja”. Dotyczyć ona musi również i nieagresji moralnej i kulturalnej. Chodzi wszak o ułożenie względnie dobrych stosunków sąsiedzkich na dłuższy okres czasu, wydają się więc konieczne usunąć te wszystkie przeszkody, które dobre stosunki mogą utrudniać, a prócz tego powodować niepożądane zadrażnienia.

Polskę z Rzeszą Niemiecką łączy pakt o nieagresji, mimo to pewne sfery i czynniki zarówno na terenie Rzeszy jak i u nas prowadzą akcje w duchu wybitnie szowinistycznym i rewizjonistycznym, przede wszystkim w znaczeniu spaczania i przelastowania prawd historycznych, które nie mogą nie wywołać oburzenia i niezadowolonia polskiego społeczeństwa zmuszając go w wielu bardzo wypadkach do reakcji.

Czynniki miarodajne Rzeszy Niemieckiej, którym zależy na dobrych stosunkach z Polską, powinny zainteresować się działalnością tych organizacji i osób, które wytrwale, planowo i systematycznie prowadzą akcje niezgodną z intencją i założeniami oficjalnego paktu o nieagresji i akcje te w zarodku paraliżować.

Wyjdzie to tylko na korzyść obu państwom i społeczeństwom, no i poważnie przyczyni się do pacyfikacji sztucznie preparowanych tendencji szowinistyczno-militarystycznych.

M. Z.

Wypadek samochodowy wicemin. Piaseckiego

Warszawa 31. 5. (PAT). Dziś rano przy zbiegu ulic Koszykowej i Emilii Plater samochód, którym jechał wiceminister komunikacji inż. Piasecki, zderzył się z samochodem ciężarowym. Samochód ministra zepchnięty został z chodnika i wpadł do wykopu, w którym zakładane są fundamenty pod prowadzoną w tym miejscu budowę. Wicemin. Piasecki wyszedł z wypadku bez szwanku.

Górale z Ameryki w hołdzie piewcy Podhala

Nowy Targ 31. 5. (PAT). W dniu wczorajszym w rocznicę śmierci Władysława Orkana odbyła się w Nowym Targu uroczystość złożenia hołdu wielkiemu poecie Podhala przez delegatów Polonii amerykańskiej. Do licznie zgromadzonej na rynku publiczności przemówił delegat z Ameryki Andrzej Wróbel, dyr. Związku Podhalań, oświadczając, że przynosi pozdrowienia od 100.000 rzeszy górali z Ameryki, w tym od 10.000 górali, zgrupowanych w Związku Podhalań w Ameryce. Zapowiedział i ślubował, że górale w Ameryce czują się jak najściślej związani z Macierzą i na zawsze oni, jak i ich dzieci, pozostaną Polakami.

Cudowny upadek dziecka z czwartego piętra

Niezwykły wypadek wydarzył się w Katowicach na ul. Żwirki i Wigury przed domem nr. 5. 4-letni synek szewca Antoniego Brzostka bawiąc się na oknie 4 piętra, stracił równowagę i runął na dół.

Dziwnym zbiegiem okoliczności przechodził pod oknem 70-letni Antoni Szota, zbieracz odpadków, który niósł na plecach wór pełen papieru. Chłopiec spadł starcowi na plecy i zerwał worek.

Zanim prerażeni świadkowie tego wypadku zdążyli ochłonąć, rozegrał się w ich oczach zabawny epilog: cudownie ocalony chłopiec porwał się na równe nogi i rzucił się do ucieczki.

Na ul. Żwirki i Wigury przez długi czas grupy ludzi żywo komentowały niezwykle zdarzenie, widząc w tym wszystkim zarządzania Opatrzności.

Przywrócenie Pomorskiego Okręgu Szkolnego

W Dzienniku Ustaw Nr. 39 z dnia 29 maj. ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające podział obszaru państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, na okręgi szkolne.

Rozporządzenie to, które wchodzi w życie z dniem 1 września rb., przywraca okręg szkolny pomorski dla województwa pomorskiego, które dotychczas włączone było do okręgu szkolnego poznańskiego.

Wobec tego, w zakresie wychowania obszar państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, dzielić się będzie z dniem 1 września rb. na następujące okręgi szkolne:

1) brzeski — obejmujący obszary województw poleskiego i białostockiego z wyłączeniem powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem;

2) krakowski — obejmujący obszary województw krakowskiego i kieleckiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Krakowie;

3) lubelski — obejmujący obszar województwa lubelskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Lublinie;

4) lwowski — obejmujący obszary województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego we Lwowie;

5) pomorski — obejmujący obszar województwa pomorskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Toruniu;

6) poznański — obejmujący obszar województwa poznańskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Poznaniu;

7) warszawski — obejmujący obszary okręgu m. st. Warszawy oraz województw

Waterman

Idealne wieczne pióro dla każdego

3786

warszawskiego i łódzkiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Warszawie;

8) wileński — obejmujący obszary województw wileńskiego i nowogródzkiego oraz powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego z województwa białostockiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Wilnie;

9) wołyński — obejmujący obszar województwa wołyńskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Równem.

Cztery balony wylądowały na terenie W. M. Gdańska

Oficjalny wynik zawodów balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza jeszcze nie znany

W ciągu dnia wczorajszego nadeszły telegraficzne wiadomości o wszystkich balonach biorących udział w IX Krajowych Zawodach Balonowych o puchar imienia płk. Wańkowicza.

Jako pierwszy lądował balon „Hel” z wojskowego klubu balonowego „Legionowo” z załogą: por. Mastakowicz i por. Piasński. „Hel” opadł o 5 km. na północ od Szymanowa na terenie W. M. Gdańska.

Jako drugi o godz. 23.45 lądował balon „Sanok” z klubu balonowego „Guma-Sanok”. Załogę balonu stanowili p.: Kobylański i inż. Kubica. „Sanok” wylądował o 300 m. na północ od Tczewa.

Jako trzeci o godz. 23.50 lądował balon „Pomorze” z wojskowego klubu balonowego z Torunia z załogą: kpt. Mensch, por.

Narkiewicz i jako pasażerka pani Menschowa. Balon „Pomorze” wylądował o cztery km. na północ od Tczewa.

Dalsze balony lądowały w następującej kolejności: Balon „Mazowsze” z załogą: por. Sidor, podpor. Wrzesień i p. Sidorowa wylądował w pobliżu miejscowości Guettland na terenie W. Miasta tuż nad granicą.

Balon „Gryf” pilotowany przez kpt. Dratwę z kpt. Galeckim opadł w miejscowości Rybaki pow. Tczewski.

W tej samej miejscowości wylądował również balon „Katowice”, pilotowany przez por. Kotowskiego i kpt. Stencia.

Balony „Łódź” z załogą: por. Kasprzycki kpt. Paszkiewicz i „Syrena” z załogą: inż. Janik i red. Osniński wylądowały w miejscowości Międzyzylez.

Balony: „Legionowo” pilotowany przez p. Samólskiego i Paczkowskiego i „Mościce” pilotowany przez pp. Szorca i Gofrona wylądowały na terenie W. M. Gdańska.

Kolejność miejsc nie została do tej chwili ustalona, jednakże na podstawie dotychczasowych obliczeń pierwsze miejsce zajmie przypuszczalnie zeszlony zwoleńca zwycięzca balon „Sanok” pilotowany przez p. Kobylańskiego z inż. Kubicę.

Ostateczne wyniki konkursu podane będą w dniu dzisiejszym.

Balonami które lądowały na terenie Gdańskim zajęła się gdańska policja lotnicza oraz w okolicy Guettland polska Straż Graniczna. Z ramienia Komisariatu Generalnego R. P. wyjechał kpt. Krukier.

Najciekawsze było lądowanie balonu „Mościce”. Piloci orientowali się, że lecą w stronę granicy gdańskiej i chcąc uniknąć dyskwalifikacji usiłowali opuścić się tuż przed granicą w pobliżu Miłobądz. W tej chwili jednak po znajdującym się w pobliżu torze kolejowym przejeżdżał pociąg, przyczym parowóz silnie sypał iskrami. W obawie przed zapaleniem się wodorem napełnionego balonu lotnicy wyrzucili balast i wzbili się w górę. Wiatr zniósł ich na teren Wolnego Miasta. W końcu wylądowali w pobliżu miejscowości Wodzisław.

Ostatni balon „Lwów” z Aeroklubu Pomorskiego biorący udział w zawodach balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza pilotowany przez p. Pietraszewskiego i p. inż. Twarkowskiego wylądował w miejscowości Małe Słońce powiatu tczewskiego.

261 km na godzinę na berlińskim torze samochodowym „Avus”

Berlin 31. 5. Na torze wyścigowym Avus rozegrano emocjonujący wyścig szybkości samochodów. Wyścigowi przyglądało się 400.000 widzów. W I przedbiegu po nie zwykle zaciętej walce zwyciężył znany kierowca Caracciola. W ostatecznym wyniku w biegu głównym odniósł imponujące zwycięstwo kierowca Lang, który osiągnął przeciętną szybkość 261,6 km, zdobywając tym samym tytuł najszybszego kierowcy świata.

Wspaniałe wyniki osiągnęli motocykliści w kategorii 250 cm. sześć. mianowicie Winkler osiągnął szybkość 157,3 km na godz., gdy w klasie motocykli większych mianowicie 350 cm sześć. zwycięzca Fleischer rozwinął tylko szybkość 151,3 km. na godzinę.

Fantastyczna wysokość w skoku o tyczce

Nowy Jork 31. 5. (PAT). Na zawodach lekkoatletycznych w Los Angeles mistrz olimpijski w skoku o tyczce Meadows oraz jego rodak Sefton zaatakowali rekord świata w skoku o tyczce. Próba powiodła się znakomicie, Sefton już pierwszym skokiem przekroczył poprzeczkę na fantastycznej wysokości 454 cm uzyskując nowy rekord światowy.

Tę samą wysokość osiągnął Meadows na trzecim skoku.

CIECHOCINEK — CIEPLICA

Niezawodne w swym działaniu radocenne kąpiele solankowe, skutecznie leczą

ARTRETYZM, REUMATYZM, ISCHIAS, CHOROBY KOBIECE, CHOROBY SERCA I NACZYŃ

Usuwać cierpienia i skazy wieku dziecięcego, wzmacniają i hartują wątłe organizmy.

Ceny pobytu i kuracji w sezonie od 1 maja — 15 czerwca niższe

INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD ZDROJOWY W CIECHOCINKU

23 miliony zł kredytów na budownictwo mieszkaniowe

uchwalił ogółem Komitet Ekonomiczny Ministrów

Warszawa 31. 5. (PAT). Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 26 maja r. b., przeznaczone zostały dodatkowe fundusze w kwocie 16 miln. zł na tegoroczną akcję budowlano-mieszkaniową.

Ogólna suma środków państwowych w r. b. na finansowanie budownictwa mieszkaniowego wynosi więc 23 miln. zł.

Dodatkowe fundusze pozwoliły na zwiększenie ilości miast, korzystających z

kredytów budowlanych z dotychczasowej liczby 21 na 70 miast i tak (w tysiącach zł): Bydgoszcz 400, Gdynia 2.900, Grudziądz 100, Kraków 1000, Lwów 1300, Łódź 1900, Poznań 1050, Toruń 150, Warszawa 6000, Wilno 180, Włocławek 100.

W granicach przydzielonych kontyngentów komitety rozbudowy mogą już uchylać wnioski pożyczkowe i przysyłać je do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Odwet niemiecki za „Deutschland“ Niemieckie okręty wojenne zbombardowały Almerię

Niemcy będą strzelać do samolotów hiszpańskich — Na pancerniku „Deutschland“ 24 zabitych i 83 rannych

BERLIN, 31. 5. (PAT). Ogłoszono urzędowo, że dziś rano rozpoczęły jednostki wojennej floty niemieckiej, stacjonujące w wybrzeży hiszpańskich bombardowanie portu w Almerii, jako odwet za bombardowanie przez lotników waleńskich pancernika „Deutschland“.

Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że szereg jednostek floty niemieckiej, stacjonujących na morzu Północnym na wybrzeżach niemieckich wysłano do pomocy statkom niemieckim.

Obecnie znajdują się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland“ i „Admiral Scheer“ oraz cztery torpedowce niemieckie.

Londyn, 31. 5. (PAT). Reuter komunikuje: ambasada hiszpańska w Londynie otrzymała z Walencji komunikat telefoniczny, głoszący że 5 niemieckich okrętów wojennych zbombarduje Almerię od szeregu godzin.

Admiralicja otrzymała potwierdzenie w postaci radiogramów z kontrtorpedowca brytyjskiego, pełniącego służbę kontroli, że wśród okrętów niemieckich, zbombardujących Almerię znajduje się pancernik „Admiral Scheer“.

Spustoszenia są wielkie, ofiary bardzo liczne.

Berlin, 31. 5. (PAT). Jak wynika z komunikatu urzędowego niemieckiego biura informacyjnego po zbombardowaniu fortyfikacji portu wojennego w Almerii, Berlin akcją swą odwetową uważa za zamkniętą. Fakt ten podkreślają tu zresztą dobitnie ze strony północnej dodając, że krok ten był koniecznym celem ustrzeżenia się na przyszłość przed gorszymi prowokacjami. O decyzji swej rząd Rzeszy zawiadomił

londyński komitet nieinterwencji, zapatrując notę swą obszerną motywacją. Wysyłkę dalszych okrętów wojennych na wody hiszpańskie uzasadniają tu względami bezpieczeństwa na przyszłość.

Londyn, 31. 5. (PAT). Dzienniki, donosząc na naczelnych miejscach o incydencie niemiecko-hiszpańskim w związku ze zbombardowaniem krążownika „Deutschland“, powstrzymują się na razie od komentarzy, podkreślając jedynie poważny charakter tego incydentu.

Krążownik „Deutschland“ przybył w międzyczasie do Gibraltaru z flagą spuszczoną do połowy masztu na znak żałoby. Wszystkie okręty, stojące na kotwicy w Gibraltarze, opuściły flagi do pół masztu. Liczba zabitych wynosi dotąd 23 i 83 rannych ale z wielu ciężko rannych nie wszystkich udało się uratować. Jedna z bomb przebiła pokład i wybuchła wewnątrz, zabijając 19 marynarzy i raniąc poważnie 11-tu. Druga bomba wybuchła na przednim pokładzie, zabijając 4-ch marynarzy. Zabici zostaną pochowani dziś na cmentarzu w Gibraltarze z honorami wojskowymi. 20 najciężiej rannych przeniesiono do szpitala wojskowego w Gibraltarze.

Prasa berlińska z wiadomościami z Hiszpanii ukazała się w żałobnych obwódkach.

„Montag Post“ podaje te wiadomości pod tytułem: „Niesłychana prowokacja.“

„Montag“ zamieszcza komentarz, w którym pisze m. in.: „Żądamy zadośćuczynienia. W planowej akcji, którą rozpoczęli bolszewicy hiszpańscy w Ge-



BANK ZACHODNI

S.P. AKC.

CENTRALA: WARSZAWA, FREDRY 6

<p style="text-align: center; margin: 0;">ODDZ. MIEJSKIE:</p> <p style="margin: 0;">I. Nowy Świat Nr. 51</p> <p style="margin: 0;">II. Marszałkowska Nr. 106</p> <p style="margin: 0;">III. Bielańska Nr. 18</p>	<p style="text-align: center; margin: 0;">ODDZ. ZAMIEJSC:</p> <p style="margin: 0;">GDYNIA, Świętojańska 23</p> <p style="margin: 0;">KRAKÓW, Rynek Główny 27</p> <p style="margin: 0;">ŁÓDŹ, Piotrkowska 52</p> <p style="margin: 0;">POZNAŃ, 27-ego Grudnia 1</p>
---	--

Trzymuje wpłaty na rachunek

POLSKIEGO INSTYT. ROZRACH. (P. I. R.)

nowie przeciwko Włochom i Niemcom zdarzył się teraz wypadek zbiorowego mordu celem zakłócenia pokoju świata.“

200 pocisków armatnich padło na Almerię

Walencja, 31. 5. (PAT). Komunikują urzędowo, że okręty niemieckie wystrzeliły około 200 pocisków na port Almeria. Baterie nadbrzeżne odpowiedziały 60 strzałami. Jeden z okrętów niemieckich został podobno trafiony.

przepełniony był pasażerami, udającym się z Barcelony do Marsylii.

Pogłoski, że hiszpański statek rządowy zatopiła niemiecka łódź podwodna, Berlin stanowczo odplera.

Konferencje w Paryżu

Paryż 31. 5. (PAT). Havas donosi, że w związku z atakiem lotniczym na pancernik „Deutschland“ i bombardowaniem Almerii minister spraw zagranicznych Delbos odbył dziś szereg konferencji m. in. z ambasadorami Polski, Niemiec, Hiszpanii i Belgii.

Londyn 31. 5. (PAT). W sytuacji wytworzonej w związku z incydem „Deutschland“ nastąpił nowy zwrot. Sesja plenarna komitetu nieinterwencji, której niezwłoczne zwołanie domagał się rząd niemiecki. Jak się okazuje, niemiecki charge d'affaires źle zrozumiał instrukcje Berlina, który nakazał jedynie zakomunikowanie swej noty.

„Mobilizacja“ floty niemieckiej

Berlin 31. 5. (PAT). Jak słychać, odwołane zostały w marynarce wojennej Rzeszy wszystkie udzielone urlopy. Urlopowani członkowie załóg wezwani zostali do natychmiastowego stawienia się na pokładach swych jednostek.

Wojenne nastroje w Berlinie

Berlin 31. 5. (PAT). Wiadomość o zbombardowaniu przez flotę niemiecką Almerii doszła do wiadomości publicznej około godz. 14. Dodatki nadzwyczajne rozłożone samochodami do kiosków, rozchwytywane były już po drodze nie tylko przez przechodniów lecz nawet przez posterunkowych policji, pełniących służbę na ulicach stolicy. Wrażenie wywołane tą wiadomością było bardzo duże.

Na wszystkich gmachach publicznych powiewają sztandary na pół masztu, a z szeregu okien zwisają chorągwie z krepą. Minister propagandy ogłosił trzydniową żałobę. Prasa niemiecka ukazała się w żałobnych obwódkach. Obszerne artykuły wstępne w prasie niemieckiej uzasadniają akcję odwetową.

Almeria, miasto portowe nad morzem Śródziemnym na połudn. wybrzeżu Hiszpanii (na wschód od Malagi) liczy 50000 mieszk. i jest ośrodkiem wywozu owoców połudn. i minerałów.

Bilans akcji pomocy zimowej

Warszawa 31. 5. (PAT). W dniu 31. 5. w Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się posiedzenie naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej pod przewodnictwem min. Zyndram-Kościałkowskiego i przy udziale pani marszałkowej Piłsudskiej, przewodniczącej komisji rewizyjnej. Zagajając obrady, min. Kościałkowski wygłosił dłuższe przemówienie sprawozdawcze, którego streszczenie podamy w jutrzejszym numerze.

Niemcy i Włochy wycofują swe okręty z akcji kontrolnej - ale nie z wód hiszpańskich

Rzym 31. 5. (PAT). Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat: Powtarzające się ataki hiszpańskich samolotów rządowych na okręty włoskie i niemieckie, wykażają jasno istnienie ukartowanego z góry planu napaści na siły morskie, wysłane przez oba państwa dla pełnienia kontroli morskiej. Wobec tego rząd faszystowski postanowił wycofać okręty włoskie z między narodowej akcji kontrolnej na morzu oraz odwołać swego przedstawiciela z komitetu londyńskiego, dopóki komitet ten nie uchwali zarządzeń, mogących uniemożliwić ponawianie się podobnych ataków.

Berlin, 31. 5. (PAT). Rząd Rzeszy nie będzie brał udziału w akcji kontroli i w obradach komitetu nieinterwencji, dopóki nie otrzyma pewnych gwarancji przeciwko powtarzaniu się tego rodzaju faktów. Niemieckie okręty wojenne otrzymały rozkaz strzelania do wszystkich samolotów i okrętów wojennych rządu hiszpańskiego, któreby się do nich zbliżyły.

Londyn 31. 5. (PAT). Ambasador von Ribbentrop wystosował w imieniu rządu niemieckiego notę do przewodniczącego komitetu nieinterwencji, w której po przedstawieniu szczegółów ataku lotniczego na „Deutschland“, zawiadamia o wycofaniu okrętów niemieckich z akcji kontroli międzynarodowej oraz o powstrzymaniu się od udziału w naradach komitetu nieinterwencji.

Komunikat meteorologiczny

Napiw świeżych mas powietrza polarno-morskiego z zachodu spowodował dziś w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju wzrost zachmurzenia. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 19 st. we Lwowie i Pińsku, 20 w Wilnie i Zakopanem, 21 w Warszawie, 23 w Bydgoszczy i Przemyślu, 24 w Łodzi i Gdyni, 25 w Poznaniu, a 27 w Grudziądzu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 1. 6. Począwszy od zachodu kraju wzrost zachmurzenia wraz ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Temperatura bez zmian.

cji do czasu uzyskania należytych gwarancji, że tego rodzaju wypadki będą na przyszłość uniemożliwione.

Rzym 31. 5. (PAT). Koła półrządowe komentując komunikat włoski, o wycofaniu włoskiej floty wojennej z kontroli między-

narodowej, stwierdzają, że decyzja ta nie oznacza wycofania okrętów włoskich z wód hiszpańskich. Okręty te nie tylko pozostaną w zachodniej części morza Śródziemnego, ale zapewne zostaną wzmocnione przez nowe eskadry.

Dra Lustra Suder Egzotyczny Roślinny

idealny dla cery normalnej i suchej

Dra Lustra Suder Higieniczny

niezrównany specjalnie dla cery tłustej 3714

Konsternacja w stolicach Europy

(ch) WARSZAWA, 31. 5. (TEL. WL.). Ostatnie wypadki w Hiszpanii wywołały wielkie wrażenie i konsternację we wszystkich stolicach Europy. Doniosła decyzja zbombardowania Almerii zapadła w Berlinie wczoraj na posiedzeniu, które trwało do późnej nocy i w którym wzięli udział kanclerz Hitler, marsz. Blomberg, admirał Rhoeder, gen. Goering i min. von Neurath. Decyzję przekazano natychmiast drogą radiową dowódcy eskadry niemieckiej, a w kilka godzin później odezwały się działa niemieckie.

W kołach lewicowych Paryża obawiają się wbrew oświadczeniom Berlina, że incydent hiszpański posłuży Niemcom do dalszej wzmocnionej interwencji na rzecz gen. Franco, tym więcej, że obecnie Hiszpania jest jedynym terenem, na którym Niemcy mogłyby rozwijać swoje plany i zamysły kolonialne.

Warszawskie oficjalne koła polskie zajmują stanowisko wyczekujące i przed upływem kilku dni nie należy spodziewać się żadnych oficjalnych oświadczeń.

Stany Zjedn. liczą się z możliwością wybuchu wojny

Waszyngton 31. 5. (PAT). Prezydent Roosevelt jest informowany szczegółowo o przebiegu sytuacji w Hiszpanii. Gdyby między Niemcami a Hiszpanią wybuchła formalna wojna — Stany Zjednoczone ogłoszą zakaz wywozu broni, pomocy finansowej, oraz zastosować inne środki, zgodnie z postanowieniami nowouchwalonej ustawy o neutralności.

Port barceloński pod ostrzałem torped

Tajemnicza łódź podwodna torpedowała hiszpański statek ze 100 pasażerami

Londyn, 31. 5. (PAT). Z Barcelony donoszą, że łódź podwodna nieznanego pochodzenia zjawiła się przed wejściem do portu w dniu wczorajszym i wyrzuciła szereg torped przeciw okrętom stacjonującym w porcie lub przychodzącym w tym czasie do portu. Jedną z torped trafiła statek pasażerski, kursujący między Barceloną a Marsylią „Ciudad de Barcelona“, który zatonął. Samoloty rządowe zaatakowały łódź podwodną, która skryła się pod wodą. Istnieje obawa, że liczba ofiar jest bardzo duża, bowiem „Ciudad de Barcelona“

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w r. 1936 r.

Pożyczki budowlane

Stan bilansowy gotówkowych pożyczek budowlanych wynosił w końcu 1936 roku 288,3 mil. zł., zmniejszył się zatem w następstwie konwersji, mimo udzielenia nowych pożyczek, o ok. 110 mil. zł. Po odliczeniu jednak pożyczek skonwertowanych w wysokości 340 mil. zł., łączna suma pożyczek na budownictwo mieszkaniowe, figurująca w bilansie z końca 1936 roku, w wysokości 923 mil. zł., jest o przeszło 22 mil. wyższa, niż przed rokiem, stanowiąc nadal największą pozycję spośród udzielonych przez Bank kredytów. W ciągu 1936 r. przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego z Państwowego Funduszu Budowlanego na akcję budowlaną nowych pożyczek na sumę 34,4 mil., wskutek czego ogólna suma kredytów budowlanych, udzielonych przez Bank od 1924 roku, wzrosła do 690 mil. zł. Poza tym przeznaczone zostało w 1936 r. na budownictwo robotnicze 8,6 mil. zł., na budownictwo wiejskie 2 mil. oraz na akcję terenową również 2 mil. zł.

Przy pomocy kredytów, zrealizowanych w 1936 r., wybudowano 13.499 mieszkań o 37.942 izbach, z czego na drobne budownictwo mieszkaniowe przypada 6.805 mieszkań o 19.346 izbach i na pozostałe kontyngenty — 6.694 mieszkań o 18.596 izbach. Ilość izb, wybudowanych przy pomocy kredytowej Banku od początku jego działalności, wynosi 329.358. W stosunku do kosztów budowy domów, objętych akcją budownictwa blokowego i drobnego, udział środków Banku stanowi przeciętnie 26 proc., reszta przypada na fundusze prywatne. Wynika to z obliczeń, przeprowadzonych w stosunku do 2.735 domów, finansowanych przez Bank z kontyngentu 25,5 mil. zł., a których ogólne koszty budowy i remontów wyniosły 96,7 mil. zł. Osobno na terenie Wojew. Śląskiego Oddział Banku w Katowicach rozprawił z Śląskiego Funduszu Gospodarczego 298 nowych pożyczek na sumę przeszło 6 mil. zł., łącznie zaś z pożyczkami z lat poprzednich fundusz ten zainwestował dotąd w budownictwie 52 mil. zł.

Akcja oddłużeniowa

Jak to już na wstępie zaznaczono, akcja oddłużeniowa Banku, prowadzona od kilku lat, została już właściwie zamknięta. Objęła ona w roku sprawozdawczym kredyty dla samorządów, rolnictwa oraz część pożyczek budowlanych. Z utworzonych w końcu 1934 r. funduszy oddłużeniowych dla rolnictwa i samorządów dokonano odpisów na sumę przeszło 37 mil. zł. Na dalsze odpisy zobowiązań samorządowych przeznaczona została dodatkowo kwota 17 mil. zł., pokryta częściowo z ogólnej rezerwy Banku oraz z zysków za ostatni rok operacyjny. Na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej poddane zostało od dłużeniu 319 samorządów, korzystających z długoterminowego kredytu Banku. Suma skonwertowanych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego krótkoterminowych kredytów rolniczych zwiększyła się o 12 mil. do prawie 36 mil. zł. W zakresie kredytów budowlanych, tak krótkoterminowych jak długoterminowych, zastosowane zostały ulgi i postanowienia oddłużeniowe, zarządzone osobnym dekretem z końca listopada 1935 roku, w odniesieniu zaś do pożyczek budowlanych dla samorządów oddłużenie zostało przeprowadzone na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej.

Przyznane dłużnikom w wyniku akcji konwersyjno - oddłużeniowej ulgi nakładają na Bank, podobnie jak w latach poprzednich, znacznie większe świadczenia, wpływające na zmniejszenie jego dochodowości. Czysty zysk, wykazany w bilansie na koniec 1936 r. w sumie 2.626 tys. zł., jest zaledwie około 300 tys. niższy niż w roku poprzednim. Ogólna jednak suma nadwyżki dochodów nad wydatkami była wyższa, spadek czystego zysku zaś spowodowany został większymi o około pół miliona zł. odpisami oraz wydzielaniem na oddłużenie samorządów poważnej kwoty 4 mil. zł. Spośród poszczególnych pozycji dochodowych zwiększyły się wpływy Banku z procentów i prowizyj oraz do datku administracyjnego do pożyczek emi-

syjnych o łączną sumę około 15 mil. zł.; po stronie wydatków wzrost sumy wynagrodzeń personelu o przeszło 300 tys. zł. został wyrównany oszczędnościami w innych pozycjach kosztów handlowych.

Koncern przemysłowy BGK

Wspomnieć wreszcie należy o koncernie przemysłowym Banku, w skład którego wchodziło, podobnie jak w poprzednich latach, 5 większych przedsiębiorstw, zatrudniających w 1936 roku przeciętnie 9.798 robotników. Łączna suma sprzedaży tych zakładów wzrosła w stosunku do poprzedniego roku o 10 mil. zł. do 66 mil. zł., z czego na 2 przedsiębiorstwa branży metalowej, t. j. Starachowice i Stow. Mechaników Polskich z Ameryki, przypadało razem 37 mil. zł., na pozostałe zaś 2 przedsiębiorstwa chemiczne (Boruta i Grodzisk) oraz Spółkę Eksploatacji Soli Potasowych łącznie 29 mil. zł. Poza powyższymi spółkami, których większość kapitału akcyjnego znajduje się w portfelu Banku Gospodarstwa Krajowe-

go, zlecona została Bankowi przez Rząd w 1933 r. gestia większościowego pakietu akcji Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych Scheiblera i Grohmana na okres 5-cio letni, t. j. do czasu ukończenia sanacji tej spółki. Natomiast Huta Pokój, w której Bank dokonał jedynie przez swych ekspertów analizy stanów interesów na życzenie władz nadzorczych spółki, nie należy do gestii B. G. K. podobnie jak i „Wspólnota Interesów”, której pakiet większościowy znajduje się przejściowo na okres reorganizacji w posiadaniu specjalnej spółki „Zjednoczenie Górniczo - Hutnicze”, utworzonej w roku 1936 przy udziale Banku (20 proc. udziałów). Posiadane poza tym przez Bank Gospodarstwa Krajowego udziały w przedsięwzięciach na terenie w. m. Gdańska, nie uległy zmianie; obejmują one większość kapitału British & Polish Trade Bank oraz mniejsze udziały w Bank von Danzig, w Gdańskim Monopolu Tytoniowym oraz w Stoczni Gdańskiej. Stan bilansowy akcji i udziałów w przedsiębiorstwach koncernowych i innych wynosił w końcu 1936 r. 37,5 mil. zł. wobec 39,1 mil. zł. przed rokiem.

Herbaty Kozakowskiego — rozkosz znawców!

O rozszerzenie uprawnień finansowych miast

Miasta polskie jednomyślnie domagają się prawa wprowadzenia dodatku samorządowego do państwowego podatku dochodowego

Wywiad specjalny Agencji „Iskra” z prezydentem St. Starzyńskim, prezesem Zw. Miast Polskich

Znajdująca się na porządku obrad nadzwyczajnej sesji parlamentu nowela do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych budzi powszechne zainteresowanie opinii publicznej, głównie z uwagi na starania przedstawicieli samorządów, zmierzające do wprowadzenia do noweli przepisu, uprawniającego samorządy do nakładania mocą uchwał rad miejskich specjalnej daniny pod postacią dodatku do państwowego podatku dochodowego. Danina ta, pobierana jest już w miastach trzech województw zachodnich, a na sesji zwyczajnej Sejmu pos. dr. Michałowski zgłosił wniosek o rozszerzenie tego uprawnienia na miasta w całej Polsce. Wniosek ten upadł, jednak w formie poprawki do rządowej noweli ustawodawczej zgłosił podobny wniosek pos. Widacki, prezydent m. Tarnopola.

Z uwagi na wielkie zainteresowanie całym zagadnieniem, zwróciła się Agencja „Iskra” do prezydenta m. St. Warszawy b. ministra Stefana Starzyńskiego, prezesa Związku Miast Polskich, z prośbą o garść wyznań.

— Jaki był powód zwołania nadzwyczajnego posiedzenia zarządu Związku Miast Polskich? — zadajemy pierwsze pytanie prezydentowi Starzyńskiemu.

— Nadzwyczajne posiedzenie zwołałem z tego powodu, — że tok obrad komisji sejmowej nad interesującym nas żywo zagadnieniem wywołał u przedstawicieli samorządów pewne zaniepokojenie. Komisja administracyjna Sejmu uchwaliała już poprawkę pos. Widackiego, zawierającą uprawnienia dla samorządów do pobierania dodatku samorządowego. Tymczasem w poniedziałek komisja skarbową na swoim stole obrad ma projekt nie w brzmieniu uchwalonym w swoim czasie przez komisję administracyjną, ale dawny, pierwotny projekt rządowy nie tylko bez poprawki pos. Widackiego, ale z poprawkami obecnego referenta noweli pos. Boładzia, które zmierzają do zmniejszenia dzisiejszych uprawnień i

dochodów miast. Zarząd Związku Miast Polskich powziął w sobotę specjalną uchwałę, którą natychmiast po posiedzeniu przedłożyliśmy na przeludnym w ministerstwie skarbu, a następnie panu premierowi gen. dr. Sławoj - Składkowskiemu.

— Jaka jest opinia miast w sprawie tej bodaj najistotniejszej części noweli, a mianowicie owej poprawki pos. Widackiego, nadającej radom miejskim prawo uchwalenia trzy do pięciu procentowego dodatku do państwowego podatku dochodowego?

— Opinia jest całkowicie jednolita. Przede wszystkim zjazd walny Związku Miast Polskich przy udziale 537 delegatów jednomyślnie stwierdził katastrofalny stan miast, ustalił przyczyny tego stanu rzeczy, wskazał na konieczność reformy finansów komunalnych, a doraźnie — już w chwili obecnej — na konieczność rozszerzenia tych uprawnień finansowych, które posiadają miasta zachodnie, na wszystkie inne miasta w Polsce. Bo przecież proszę zważyć — ten dodatek do podatku dochodowego, o który obecnie chodzi, pobierają miasta w zachodnich dzielnicach Polski (Wielkopolska, Pomorze i Śląsk) jeszcze od czasów zaborczych. I pikanteria — ustawa o przyłączeniu 8 powiatów b. Kongresówki do województwa pomorskiego i poznańskiego nadaje automatycznie prawo poboru tego dodatku 33-em miastom b. Kongresówki, położonym na terenie tych powiatów. W ten sposób np. Rybnik będzie mógł pobierać dodatek, a Sierpc — nie, Turek — tak, a Łęczyca — nie, Włocławek — tak, a Kutno — znów nie itd.

— Czym się tłumaczy ta rzadka w naszych warunkach jednomyślność?

— Tym, że wszyscy obywatele pracujący w samorządzie, bez różnicy stanów i zawodów — tak samo kupcy jak rzemieślnicy i właściciele nieruchomości, czy pracownicy zdają sobie sprawę z sytuacji miast i wiedzą dokładnie, że w momencie narastającej koniunktury wstrzymanie inwestycji miejskich oddziału hamująco na rozwój życia gospodarczego.

— Czy audyencja u pana premiera zapoznana przedstawicieli miast ze stanowiskiem rządu w tej sprawie? (Delegacja zarządu Związku Miast Polskich była przyjęta na audyencji przez premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, któremu złożyła w tej sprawie memoriał — przyp. red.)

— Tak jest, Pan premier kategorycznie nam oświadczył, że rząd przez usta wiceministra Korsaka zajmie wyraźne stanowisko w sensie pozytywnym dla dezyderatów miast.

— A stanowisko parlamentu?

— Ze swej strony Związek Miast Polskich uczynił wszystko, ażeby na specjalnym zebraniu poinformować panów posłów i senatorów o całokształcie zagadnienia. Jesteśmy szczególnie wdzięczni p. marszałkowi Prystorowi, który zechciał zaprosić nas w charakterze rzeczoznawców na posiedzenie komisji skarbowej Senatu w dniu 3-im czerwca rb. Na posiedzeniu tym będę miał możliwość wszechstronnie przedstawić panom senatorom nasze stanowisko — kończy prezydent Starzyński swe interesujące wyjaśnienia.

Zaległe podatki można spłacać papierami wartościowymi

W myśl rozporządzenia z dnia 18 marca należności podatkowe (w państwowych podatkach: gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, wojskowym, majątkowym, nadzwyczajnej daninie majątkowej, daninie lasowej oraz w grzywnach i odsetkach dot. tych podatków) powstałe przed dniem 1 kwietnia 1934 r. mogą być spłacane w częściach przypadających na rzecz skarbu państwa również 4 i pół proc.

Wewnętrzna Pożyczka Państwowa z 1937 r.

Ponadto należności w podatkach: spadkowym i od darowizn wraz z dodatkami państwowym oraz należnymi odsetkami i odsetkami ulgowymi — powstałe przed dniem 1 kwietnia 1934 r. mogą być także spłacane 4 i pół proc. Wewn. Pożyczką Państwową.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 20 maja b. r.

Wiadomości gospodarcze

BANK CUKROWNICTWA WYPLACA 6% DYWIDENDY

W Poznaniu odbyło się doroczne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Cukrownictwa, któremu przewodniczył prezes rady Józef Zychliński.

Sprawozdanie z działalności Banku na rok 1936 złożył prezes zarządu i naczelny dyrektor Banku Władysław Demby. Ze sprawozdania wynika, że w roku ubiegłym Bank kontynuował w szerokim zakresie działalność finansową. Należy zauważyć, że Bank mimo posiadanych dużych możliwości, w znaczenie mniejszej mierze niż dotychczas wykorzystywał źródła kredytowe zagraniczne, czerpiąc natomiast w szerszym zakresie potrzebne środki finansowe ze źródeł krajowych. Bilans Banku zamyka się sumą 121,6 milionów zł — czysty zysk do podziału wynosi 1,3 miliony zł, z którego wydzielono po odpisaniu na rezerwy 6 proc. dywidendy.

WYJAZD DELEGACJI HANDLOWEJ DO BUDAPESTU

Dnia 1 czerwca r. b. wyjechała do Budapesztu delegacja polska do rokowań handlowych z Węgrami. W skład delegacji wchodził: naczelnik wydziału polityki handlowej w ministerstwie przemysłu i handlu dr. Łychowski i rada tegoż ministerstwa Stimpowski. Ponadto w rokowaniach weźmie udział dyrektor naczelny Polskiego Instytutu Rozrachunkowego p. Siebenelchen.

Rokowania handlowe polsko-węgierskie mają na celu zawarcie układów kontyngentowych i płatniczych. Zakonferencje rokowań należy się spodziewać w pierwszej połowie czerwca r. b. Układ przewidziany z Węgrami ukształtowany z dniem 1 lipca r. b.

W drugiej fazie rokowań, spodziewany jest wyjazd do Budapesztu przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, jak rolnictwa, skarbu, spraw granicznych oraz rady traktatowej.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA CHIN

Chiński minister skarbu, dr. Kung, przeprowadził w Londynie szereg rozmów, celem uzyskania pożyczki angielskiej dla Chin. Do tej pory nie ma jeszcze żadnych pozytywnych wiadomości, czy pożyczka zostanie udzielona. Pewne fakty wskazują na to, że nastąpi ona dopiero po ukończeniu rozmów brytyjsko-japońskich, mających na celu zbliżenie obu państw do siebie, przedewszystkiem na odcinku gospodarczym.

PROTESTY WEKSLI W KWIECNIU ROKU BIEŻĄCEGO

Według danych Główn. Urzędu Statystycznego w kwietniu r. b. liczba weksli zaprotestowanych wyniosła 140,3 tys. sztuk w poprzednim miesiącu. Ogólna suma weksli zaprotestowanych w kwietniu r. b. wzrosła o 16,7 milionów do 17,4 milionów zł.

DALSZY WZROST KONWERSJI DŁUGÓW ROLNICZYCH

Dnia 26 ub. m. odbyło się posiedzenie komitetu konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym, na którym stwierdzono dalszy wzrost 98 układów na sumę — 833.499 złotych.

Ogólna suma dotychczas zawartych układów rolniczych przewyższa — 442.308 tysięcy złotych.

Święto P. W. i W. F. powiatu rypińskiego

manifestacją serdecznych uczuć ku armii

Dwa powiaty pomorskie w gościnie powiatu rypińskiego — Społeczeństwo wręcza armii pluton karabinów maszynowych — Niezapomniane dni Rypina

(Od specjalnego sprawozdawcy naszych wydawnictw).

Rypin dn. 30 maja.

Ogólne wrażenia

Rozstaniecnił się Rypinowi dzień jego święta P. W. i W. F.

Osobliwe to były dwa dni, niezapomniane w kronikach miasta i powiatu. Ze świętem P. W. i W. F. był złączony uroczysty akt wręczenia wojsku plutonu karabinów maszynowych, które ofiarą ziemi rypińskiej złożyła w darze na rzecz obrony narodowej.

Jaśniały serca i śmiały się oczy do armii naszej. Jaśniały i śmiały się tak, jak

emocją. Stosunkowo licznie obsadzone były konkurencje pań.

Według przewidywań obliczeń w pierwszym dniu zawodów, to jest w Sobotę Rypin miał najwięcej pierwszych miejsc. Niedziela może przynieść niespodzianki.

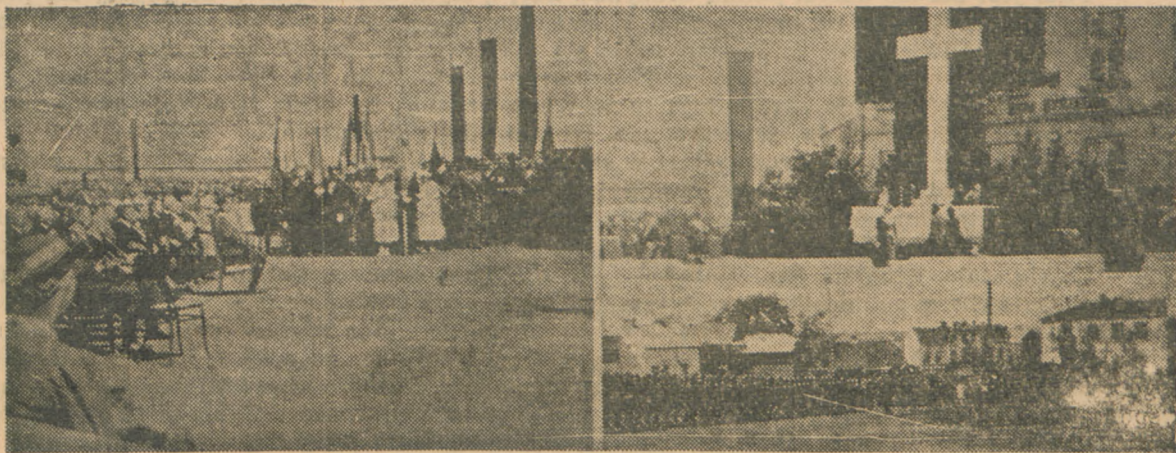
Atrakcją tego dnia było przybycie wojska. Prezentują się świetnie. Ludność oklaskuje naszych żołnierzyków. Mimo długiego marszu trzymają się ambitnie. Zuchowato wała butami o bruk miasta.

się wielki krzyż, iluminowany światełkami. Efekt tych świateł wieczorem był czarujący. Ołtarz cały tonie w zieleni i kwieciu.

Przy ołtarzu ksiądz kanonik Gogolewski sposobił się do świętej ofiary. Obok ołtarza stoją przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, przedstawiciele władz, aby zająć miejsca gdy Msza św. się zacznie.

Punktualnie o godz. 9,35 przybył d-ca O.K. gen. Thommee.

Wszystek plac tonie w słońcu. Od ma-



owe łaskawe słońca promienie dojrzałej mądrości wiosny.

A cudną była pogoda, a ślicznym było w duszach rozpromienionych.

Trzy powiaty: rypiński, brodnicki, lubawski złączyły się na wspólnych godach, jakoby na sportowe i przyjacielskie pobratymstwo.

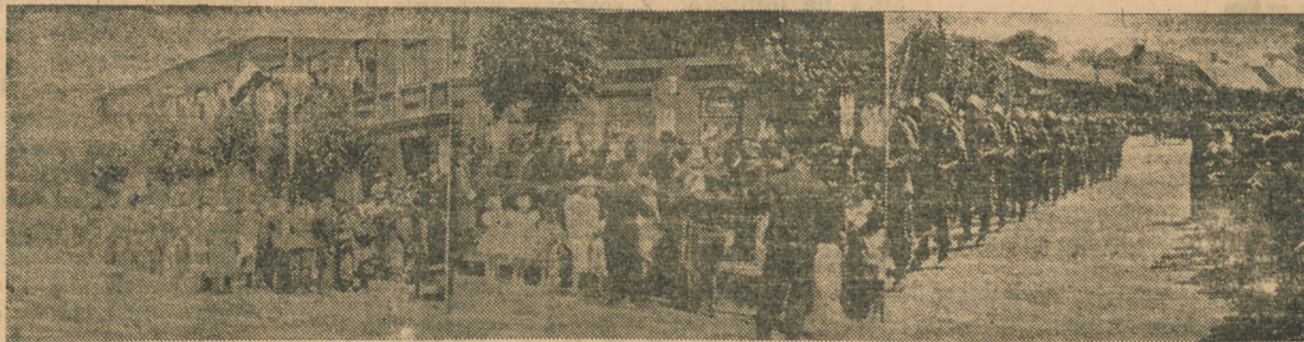
I w tym fakcie spoczywa cała historia na waga rypińskich uroczystości.

Po przez dzielnicowe kordony przetrwały one pomost wzajemnego porozumienia, ba nawet braterstwa. Nie była to czcza, krzykliwa tylko manifestacja. Był w tym wszystkim symbol, było skojarzenie uczuć, myśli, i obopólnej wiary w nieprzełamana siłę narodu, którego poszczególne ognia maszerują pod zgodny takt marszu nowej, zblizniającej swe rany Polski.

Ale nie mówić nam o przeszłości. Dziś dajemy opis tych dni, które dla ziemi rypińskiej, i dwóch powiatów pomorskich były solennym świętem a dla całej Polski wymownym symbolem.

Jak to było w 1-yim dniu święta?

Nadszedł dawno oczekiwany dzień 29 i 30 maja, w którym powiat rypiński miał sprawdzić i osądzić swój dorobek na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.



I ten egzamin moralny wypadł nieoczekiwanie, a jego ukoronowaniem był wspaniały dar w postaci trzech karabinów maszynowych na rzecz wojska.

Uroczystości, związane ze świętem, rozpoczęły się właściwie już w dniu 28 maja, kiedy to z dwóch sąsiednich powiatów pomorskich przyjeżdżali goście. Przybyłych witał serdecznymi słowami w imieniu Komitetu Święta burmistrz m. Rypina p. J. Budzanowski.

Powitanie odbyło się przed domem „Strzelca”, który jest siedzibą komendy P. W. i W. F. Olbrzymi plac napełnił się publicznością. Okrzykom i wiewatom na cześć gości, na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie było końca.

Rozentuzjasmowany tłum odprowadził zawodników w kolumnie czworokowej przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej na kwatery, gdzie goście otrzymali pożywny posiłek.

W dniu 29 maja na boisku od rana niecodzienne ożywienie. Zawody. Kilkuset uczestników. Kilka tysięcy widzów. Dawno boisko P. W. i W. F. nie drżało taką sportową

Zdobywcy to krok. Ale przecież to swój. Więc sercem ich witano, rzucając kwieciami. To też uśmiechnięci, idą nasi chłopcy wojacy uśmiech serdeczny od tłumów odbierając, a w serduszkach dziewcząt rypińskich budząc luby niepokój.

Rozłożyli się biwakami na boisku szkolnym.

Trąbka. Sygnał. Wiara wali z menażkami po zasłużony posiłek. Kuchnie polowe w niebezpiecznym oblężeniu.

A w innym miejscu rezerwiści, strzelcy zawodnicy też się posilają.

Wydano 2000 obiadów i kolacji. Akcją wyżywienia kierowali pp. Gruszczyński i Kolasziński.

I wreszcie o 21-ej capstryk. Rozjarzyło się miasto ogniem licznych pochodni.

Do późna w nocy Rypin żył swoim świętem.

A jutro, w niedzielę 30 maja tego święta akt najuroczystszy: wręczenie wojsku daru powiatu rypińskiego.

Karabiny dla armii

Niedziela wstała uśmiechnięta słońcem, a ludzie zbudzili się rozradowani sercem. Ostatni, kulminacyjny dzień święta.

Więc o godz. 7-ej hejnał oznajmił, że wszyscy w tym święcie wezmą serdeczny udział. Gdy o godz. 7,15 grała pobudka, wszyscy byli już na nogach. O 8,30 zbiórka oddziałów, o 9,15 raport.

A gdy podniosła się chorągiew państwo wa na maszcie, tłum nieprzejrzany okiem zakolysał się w oczekiwaniu na uroczystą, Mszę świętą.

Olbrzymi plac przed Domem Strzelca ujęty został w mur czworoboku wojska i organizacji P. W. i W. F. Jeden z czworoboków stanowił ołtarz polowy pomysłowo zbudowany na tle olbrzymiej ściany z zieloną, z której na pierwszym planie wstawał

ych hełmów wojska odcinają się złociste hełmy strażackie.

Wreszcie po wstępnych powitalnych ceremoniach z reprezentantami miejscowego społeczeństwa, pan generał robi przegląd wojska.

— Bacność, prezentuj broń!

I oddziały zastygły w oczekiwaniu, ocz-



mi przeprowadzając swego dowódcę.

— Czołem Panie Generale mieszka się z suchym trzaskiem karabinów o twarde dźwięki żołnierskie.

— Do nogi broń!

I zapada cisza. Na stopnie ołtarza wchodzi ks. kanonik Gogolewski. Płyną ku jasnym niebiosom ciche słowa modlitwy, a orkiestra wojskowa wtóruje głośno szepotem rozmodlonych ust.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadł

mi przeprowadzając swego dowódcę.

— Czołem Panie Generale mieszka się z suchym trzaskiem karabinów o twarde dźwięki żołnierskie.

— Do nogi broń!

I zapada cisza. Na stopnie ołtarza wchodzi ks. kanonik Gogolewski. Płyną ku jasnym niebiosom ciche słowa modlitwy, a orkiestra wojskowa wtóruje głośno szepotem rozmodlonych ust.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadł

Na straży naszego snu

Co się dzieje w jamie ustnej podczas naszego snu? Całe armie bakterii rozwijają tam niszczycielską działalność przeciwko zdrowiu naszych zębów. Trzeba im koniecznie przeszkodzić. Niezawodnym środkiem do ich pokonania jest CHLORODONT, użyty przed snem. Podobnie jak oddział wojska zwalczą nieprzyjaciela, tak CHLORODONT niszczy wroga nam bakterie. Nad zdrowiem naszych zębów czuwa CHLORODONT.

wchodzi senator Rudowski i wygłasza przemówienie następującej pięknej i wymownej treści:

Dokument przywiązania do armii

Panie Generale!

Wszystkie warstwy ludności pow. rypińskiego, wszystkie stany — duchowieństwo, rolnicy i mieszczaństwo, urzędnicy i robotnicy, nauczycielstwo młodzież stanęli jednolicie razem, by zadokumentować swe przywiązanie i miłość do armii polskiej.

Po Bogu najmłodszym obrońcy naszym, najmilszą Ojczyznę nam i znamie jej potęgi — wojsko!

Najwyższą, tuziemną, powinnością naszą służyć Ojczyźnie milej i wspomagać jej zbrojne ramię: wojsko!

Powiatowy Komitet Rypiński Funduszu Obrony Narodowej, który reprezentować mam wysoki zaszczyt, rozesłał wici do wszystkich chat i domów powiatu, zażądał symbolicznej ofiary dla armii. Wielu dało

więcej, niż było wyznaczone. Nieliczne tylko jednostki, otumanione wrażliwą propagandą odmówiły grosza na obronę własnej chaty. Ogół ludności, wszystkie warstwy społeczne, udział solidarny wzięty, zakreślony przez Komitet obowiązek w nadmiarze spełniły. 35.000 zł. zamierzano, 43.000 zebrano i dalej jeszcze płyną ofiary.

Jest utrwaloną tradycją naszego powiatu wspomagać armię samorzutnie, z własnej ochoty i dobrej woli: w roku 25 społeczeństwo ryp. ufundowało lotnictwu naszemu dwa bojowe płatowce Potezy, które pod nazwą Rypin 1 i Rypin 2 chlubnie pełniły przez szereg lat służbę w wojskach lotniczych, zaprawiając młode orły polskie do rycerskiej walki powietrznej.

Z funduszy obecnie zebranych 18 tys. zł. przeznaczono za zezwoleniem Centralnego Komit. Fund. Obrony Narodowej na zakup stojącego tu plutonu karabinów maszynowych.

Panie Generale, jest to ofiara symboliczna. Jesteśmy gotowi dać w potrzebie nieporównanie więcej. Jesteśmy gotowi na daninę życia i mienia całego.

Wzywam obecne tu wszystkie stany do okrzyku na cześć armii polskiej i jej wodzów:

Prezydent Rzeczyposp. Ign. Mościcki niech żyje.

Marszałek Śmigły Rydz — niech żyje.

Nasz pułk piechoty niech żyje.

Niech Panu służy dobrze te maszyny Generale!

Orkiestra zagrała hymn państwowy, po czym wzruszony zabrał głos pan Generał i w żołnierskich od serca płynących słowach podziękował obywatelstwu ziemi rypińskiej, za dar tak wspaniały, którego waga mieści się w jego moralnym wyrazie.

„A teraz, — na zakończenie mówił p. Generał: — Niech przesiłicznej ziemi obywateli i obywatela żyją!”

Po odegraniu marsza pułkowego na cześć obywateli, nastąpiła ceremonia przejęcia przez wojsko plutonu karabinów maszynowych.

I DEFLADA!

Na specjalnie ustawionej na ulicy Wałszawskiej trybunie stanęli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa z p. Generałem Thommee na czele. Straż pożarna z trudem utrzymuje porządek. Ale porządek wszędzie wszedł.

(Ciąg dalszy na str. 7)



PRZYGODA W WENECEJI

RUDOLPH AXEL * * * ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

40)

— Dobrze, poczekaj trochę... — Berezowicz usłyszał szelest sukni, potem drzwi się otworzyły. — Ładnie się troszczysz o moje zdrowie — powiedziała Grażyna z żartobliwym wyrzutem. — Przecież dziś cały wieczór z wami rozmawiałam. Mało ci jeszcze?

Berezowicz wszedł do pokoju nie przysmakując za sobą drzwi.

Przepraszam cię, Inko, ale... przed chwilą był telefon z hotelu „Danieli”. Pani Halina dopytywała się... dość niecierpliwie, czy możesz jeszcze dziś w nocy do niej przyjść.

— Teraz!... — zawołała zaskoczona. — Pierwsza już minęła.

— No, tak — zauważył niepewnie Berezowicz. — Rzeczywiście jest trochę zapóźno... ale prosiła tak usilnie, że musiałem ci powiedzieć. Mam wrażenie, że tam coś się stało.

— Ach, tak... No, to uciekaj, chłopczel!

Grażyna popchnęła łagodnie narzeczonego w kierunku drzwi, zamknęła je i zaczęła się przebierać pośpiesznie. Jej nerwy były na alarm, do głowy się cisnęły niespokojne myśli o pałacu Grioniego, o Germaine Niveller i Giulii Ruocco.

Po pięciu minutach Morzeńska wyszła na korytarz już zupełnie ubrana. Berezowicz obrzucił ją stroskany spojrzeniem.

— Pójdźesz?... Naprawdę?...

— Oczywiście, Leszku!

— Czujesz się na siłach?

— Ujdzie! Dziś spałam jak suseł do samego południa. Poza tym nam nadzieję, że mnie odprowadzisz. Więc co mi się może stać!...

Grażyna i Berezowicz zastali panią Halinę w łóżku. Leżała biała i drżąca. Przy małym biurku lekarz sprowadzony przez portiera hotelowego pisał receptę.

— To są tylko nerwy, proszę pani — powiedział zapinając torbę lekarską i szykując się do odejścia — Zapisałem pani środek uspokajający. Proszę postać zaraz tę receptę do apteki. Po dwóch proszkach pani zaśnie doskonale i jutro będzie się pani czuła znacznie lepiej. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa, proszę pani. Pozwolę sobie odwiedzić panią jutro rano.

— Panie Leszku — powiedziała pani Oesterberg słabym głosem, gdy lekarz opuścił pokój. — Czy może nas pan zostawić na pół godziny. Chciałabym pomówić z panną Grażyną.

Panna Morzeńska nie czekając na odpowiedź, ujęła narzeczonego pod ramię i wyprowadziła na korytarz.

— Zejdź do hallu Leszku i wypij sobie jeszcze jeden wermut. Młodym ludziom w twoim wieku nie wolno słuchać, gdy dorosłe kobiety rozmawiają poufnie.

Wróciła do pokoju, przysunęła krzesło i usiadła przy łóżku chorej.

— Pani jest bardzo dobra, panno Grażyno... Dzięki, że pani przyszła — rozpoczęła pani Halina dotykając pieszczotliwie dłoni dziewczyny. Już się tak złożyło, że pani została wciągnięta w krąg okropnych wydarzeń, które mnie prześladowują tu w Wenecji... Chciałam przetrwać to wszystko, ale czułam, że zwariuję, jeśli będę leżała i rozmyślała w samotności... Niech się pani na mnie nie gniewa. Byłam nieprzytomna ze strachu, gdy telefonowałam z prośbą, by pani do mnie przyszła.

— Co się stało, kochana pani Halu?

Pani Oesterberg podniosła oczy błyszczące niespokojnym ogniem.

— Przeżyłam coś tak okropnego, tak przerażającego... Tu, w tym pokoju!... — Drgnęła na same wspomnienie i urwała nagle. — Nie, nie! Za nic nie powiem! Nie mogę powiedzieć!

Panna Morzeńska spojrzała na jej twarz, wykrzywioną przerażeniem.

— Może znów zamach?...

Pani Oesterberg potrzęsła głową.

— Niech pani nie pyta... nie powiem... nie mogę... — Jej oczy błysnęły tajemniczo. Zniżyła głos do przejmującego szeptu. — Powiem tylko tyle... wiem, kto zgładził Germaine Niveller i Giulie Ruocco!

Co to było — majaczenie w gorączce czy chora wyobraźnia, niemal granicząca z obłędem?...

Panna Morzeńska spojrzała z wyraźnym niedowierzaniem.

— Jak to? Zna pani nazwisko mordercy? — zawołała po chwili. W takim razie pani musi natychmiast zawiadomić policję!

Pani Oesterberg wzdygnęła się.

— Nie, nie... Tego nigdy nie zrobię... — wyszeptała trzęsącymi wargami. — Tylko pani... pani powiem...

— Ależ to jest zupełnie niemożliwe, pani Halu! — przerwała stanowczo dziewczyna. — Jeśli pani się dowiedziała czegokolwiek, jeśli się pani nasunęło tylko podejrzenie, pani jest obowiązana powiadomić niezwłocznie policję albo przynajmniej pana Antockiego. Sama to zrobię, jeśli pani nie chce. Więc słucham. Czego się pani dowiedziała?

Pani Oesterberg ścisnęła ją kurczowo za rękę.

— Nic, nic nie powiem...

Grażyna stłumiła mimo woli ogarniające ją podniecenie. Zaczęła przemawiać ostrożnie i łagodnie, starając się jeszcze więcej nie denerwować chorej.

— Nie rozumiem, pani Halu. Sama pani oświadczyła kilkakrotnie, że dopóty się pani nie uspokoi, dopóki pani nie znajdzie mordercy męża. Teraz pani twierdzi, że wie, kto zamordował Giulie i panią Niveller, a tego nie chce pani zdradzić. Jakże można pozwolić, by takie straszne ohydne przestępstwa uchodziły bezkarnie?

— Przed karą nie schowa się żaden człowiek, panno Inko. Ona go wszędzie znajdzie. Ale ja nie chcę wskazać winnego! Nie mogę!... — Bojaźliwie i błagalnie spojrzała na pannę Morzeńską. — Pani tego nie rozumie, panno Inko? Nie rozumie pani, że nie chcę występować w roli mściciela?

— Nie wiem... odparła niepewnie Grażyna. — Wszystko, co pani mówi, brzmi zanadto fanastycznie, zanadto nieprawdopodobnie... a nie chce pani tego wytłumaczyć dokładniej. Rozważmy to spokojnie, kochana pani Halu. Może to skutki gorączki? Może pani mówi pod świeżym wrażeniem przykrego i ciężkiego snu?

Pani Oesterberg pochyliła się na poduszki.

— Pod wrażeniem snu? — powtórzyła cicho. —

Być może... być może był to tylko sen... Ale nie wolno go lekceważyć, bo on się strasznie zemści... — Podniosła się nagle, pochyliła się ku pannie Morzeńskiej i zajrzała jej prosto w oczy. — Boję się o panią, panno Inko, boję się okropnie! Niech pani pamięta, że biedna Giulia zginęła przez pomyłkę, bo panią chcieli zwiabić i zamordować. Niech pani będzie bardzo ostrożna!

Grażyna pogłaskała ją po ramieniu.

— O to pani może być zupełnie spokojna, kochana pani Halu. Moja noga nie postanie w pałacu Grioniego, choćby Rafael i Tycjan tam się zjawili we własnych osobach i mnie zapraszali.

Pani Oesterberg przysunęła się bliżej.

— Tego jeszcze za mało... Niech się pani wszędzie ma na baczności — na ulicy, nawet w swoim hotelu! Niech pani nikomu nie ufa, a najbardziej niech się pani strzeże... doktora Cassiera.

Zakończenie było takie niespodziewane, że panna Morzeńska drgnęła.

— Kogo?... Myśli pani, że doktor Cassier jest mordercą?

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wypad w krainę ludzi skrzydlatych

W wielkiej hali balonowej w Toruniu był w niedzielę ścisk. Pod stropem hangaru kołysało się 12 olbrzymich kul, rwących się do lotu, na razie jednak spętanych jeszcze i przykutych do ziemi licznymi workami piasku, którymi obwieszono kosze balonowe. Grupki ludzi w olbrzymiej hali niemal ginęły. Gromadziły się dokoła kosey, w których piloci kończyli przygotowania do startu. Daleko jeszcze wprawdzie do godziny 18-tej, o której rozpoczyna się wzloty. Jest dopiero 15-ta. Z cieniściego wnętrza hangaru wychodzimy na zalany słońcem plac wzlotów, na którym już gromadzi się liczna publiczność. Wzrok pilotów balonowych z niepokojem ślizga się po czystym błękitnie nieba, w poszukiwaniu swego wiernego sprzymierzeńca — w i a t r u. Ale „kiszka” na hali zwisa bezzębnie, a dym z kominów kręci się bezzadnie w kółko. Może do godziny 8-tej zmieni się sytuacja na korzystniejszą.

Bohaterem chwili jest na razie — mikrofon Rozgłośni Pomorskiej. Łowi na gorąco wypadki i wrażenia w hali balonowej. Wędruje od młodego konstruktora modeli latających do pilotów balonowych. Ze swadą i humorem kreśli sytuację i widoki dla uczestników zawodów o puchar im. p. k. Wańkowicza kierownik zawodów p. m. j. r. Gumiński. Zabiera głos także jedyna wśród obecnych pilotka, w dodatku potrójna, bo motorowa, szybowcowa i balonowa,

p. Wojtulanisówna.

W pobliżu mikrofonu widzimy także popularnych i znanych pilotów balonowych pp. kpt. Pomaskiego i kpt. Hynka. Jest obecny również p. płk. Wolszlegier, szef departamentu aeronautycznego w M. S. Wojsk., który na zawody przybył z Warszawy.

Teraz piloci przystępują do odważania balonów. Nadmierne ilości balastu wędrują w kąt, pozostaje tylko tyle, aby balon po odrzuceniu drobnej ilości piasku mógł swobodnie wzbić się w górę.

Na placu tymczasem czega nas nowe widowisko. Od strony lotniska zbliża się samolot, ciągnący na hoku szybowiec, który nad halą balonową porzuca hol. Awionetka znika, a nad nami pozostaje człowiek — ptak, zataczający łagodne koła. Głowy zadarte ku górze chłoną z ciekawością piękny obraz smukłego ptaka, srebrzącego się w blaskach słońca na tle czystego błękitu nieba, w którym po długiej chwili się rozplywa, ginąc nam z oczu.

I znowu wzrok wraca ku ziemi, gdzie przed publicznością przewija się długi sznur połyskujących lakierem samochodów, uczestniczących w konkursie piękności.

Ale nas czeka lepsza rzecz. Zarząd okręgu wojewódzkiego LOPP-u zgłosił nam miłą niespodziankę. P. kpt. Abramowicz oddaje nas w ręce wytrawnego pilota p. kpt. Kaczmarczyka, z którym start balonów

obserwować będziemy z — góry.

Samochód uwozi nas z placu wzlotów na lotnisko. Z rozkoszą wchłaniamy specyficzną atmosferę królestwa ludzi skrzydlatych. Cicho tutaj i spokojnie w niedzielne popołudnie. W trawie spoczywa kilku młodzieńców, wygrzewających się w słońcu. Obok hangaru krząta się dyżurny. W pewnym momencie ciszę mąci warkot silnika i na murawie osiada awionetka obok dwóch innych, które już wcześniej przytuliły się tutaj do ziemi. Wrozmowie naszej padają często i gęsto nazwy jak „R. W. D. 5”, „R. W. D. 8”, „R. W. D. 13”. My polecimy na „trzynastkę”, wygodnej, trzyosobowej maszynie, którą już wytaczają z hangaru.

Do naszej grupki podchodzi sierżant, który dopiero co osiadł na lotnisku.

„Panie kapitanie, melduję swój powrót z...”

„Ładny miałeś lot?”

„Ach, panie kapitanie, wymarzona pogoda...”

Okazuje się w bliższej rozmowie z sierżantem Katarzyńskim, że lotnicy to wcale poetyczny lud. Codzienne loty, z którymi dawno mieli czas się „otrząskać”, nie zabiły w nich poczucia piękna.

...zwłaszcza nad lasem było pięknie — opowiada nasz lotnik. — Leciałem zupełnie nisko i nie mogłem się nasycić zapachem żywicznym, który bił z dołu. Przez długi czas leciałem w tej chmurze zapachów...

Ale na nas już czas. Już pierwszy balon pojawił się nad drzewami i wzbił się wolno ku górze.

Startujemy i kierujemy się wprost

na halę balonową. Widzimy, że start odbywa się gładko. Jeden po drugim balony odrywały się od ziemi i poczęły płynąć na północ. Lecą rozproszone na różnych wysokościach. Najwyżej, prawie z miejsca wzbily się „Mościce”, które lecą na wysokości 700 do 800 metrów. Widzimy jak z niżej lecących balonów sypią się z koszy złociste smugi piasku. Uwijamy się między napęczniałymi kulami, wracamy nad halę balonową, nad którą zataczamy ostre wiraże, by po chwili znowu rzucić się w pościg za balonami, które już zdążyły odsadzić się o spory szmat drogi. Teraz całe północne niebo jest już gęsto usiane kulistymi baniami, unoszonymi łagodnymi podmuchami wiatru coraz dalej na północ.

W dole pod nami drogi od hali balonowej zaroily się mrowiem ludzkim. Już po starcie. Publiczność opuszcza plac. A poprzez tłumy torują sobie drogę samochody, który ruszyły w pościg za balonem-lisem.

Dołem coś około czterech kilometrów jest z hali balonowej na lotnisko. W powietrzu z ponad hali prawie w mgnieniu oka spływamy na polanę lotniska. Huk motoru pierzcha nam z uszu i znowu jesteśmy na ziemi.

Młodzieńców, którzy wygrzewali się w trawie, już nie ma. Nie ma także awionetek. Teraz dopiero dowiadujemy się, że ci niepozorni chłopcy to już wytrawni lotnicy, którzy z Warszawy skoczyli na godzinę do Torunia! Zbyt mało może doceniamy pracę aeroklubów, które szkolą młodzież skrzydlatą w cichości, bez rozgłosu, bez szumnej reklamy. (wik.)

XVIII. Tydzień P. C. K.

Od dnia 1 czerwca do 10 w całej Polsce odbędzie się tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Nie wątpimy, że społeczeństwo zainteresuje się zadaniami i pracą tej wysoce pożytecznej instytucji, która pod hasłem Miłości bliźniego urządza kursy przeciwważowe, szkoli w opiece nad rannymi i chorymi żołnierzami w czasie wojny, w udzielaniu pomocy ludności cywilnej na wypadek powodzi, pożarów, epidemii, topienia się, udzielanie pomocy w nieszczęśliwych nagłych wypadkach na drogach. Przewożenie do szpitali ludności najbardziej potrzebującej, szkolenie siostr-opiekunek, instruktorów — to nie puste słowa o miłości, ale czyni! Obowiązkiem każdego obywatela — zapisać się na członka P. C. K.



WYSTARCZY

**ZAOSZCZĘDZIC
33 GROSZE DZIENNIE
BY STAC SIĘ
ZAMOZNYM CZŁOWIEKIEM**

**KUP LOS
w szczęśliwej kolekturze**

3844



Gdynia, ul. Świętojańska 10, tel. 13-77.

(Dalszy ciąg ze str. 5)

Tłumy na ulicy wzdłuż trasy, którą będzie przechodziło wojsko i organizacje PW. i WF. Balkony i dachy domów oblepione widzami.

Słicznie w bieli ubrane dziewczątka wręczają p. Generalowi kwiaty, a przechodzące wojsko dziatwa szkolna obsypuje kwieciami.

Maszeruje wojsko przy nieustających dźwiękach marsza, a potem dzielnie się prezentujący rezerwiści w mundurach, oddziały kanne rezerwistów, na rowerach. Idą Strzelcy, Straż Pożarna, Sokół, harcerstwo, czerwony Krzyż w bieli, KSM.

I pyszną się owe trzy karabiny maszynowe obsypane i udekorowane kwieciami.

A naród wiwatuje, klaszcze, a dziatwa sypie i sypie kwiaty pod nogi wojaków narnaszych. A oni idą dumni, siebie pewni i walą stopami o bruk ulicy z taką zadzierzwością, że aż szyby dzwiczą w oknach, — rzekłbyś, że domy drżą w swych fundamentach, a to tylko bije serce Rypina pod takt męskiego marsza.

Niezapomniane, bo historyczne dni przeżyli rypińscy. O tym trudno pisać, gdyż takie chwile tylko się przeżywa.

O godz. 12 w starostwie Komitet podejmował miejscowe obywatelstwo i przybyłych gości obiadem.

Serdeczna i gościnna atmosfera dała znaczność wypowiedzenia zebranych swych uczuć.

Przemówienia rozpoczął hr. Sierakowski prezes Komitetu PW. i WF, wznosząc w ręce gen. Thommee toast na cześć armii. Przemówił następnie senator Siemiątkowski. W pięknym przemówieniu podniósł zasługi naszej armii, na toasty odpowiedział p. General i jeden z wyższych wojskowych.

O godz. 2-iej wszyscy udali się na stadion przepelniony widzami. Stadion ten jest chludą Rypina.

Wyniki zawodów podajemy na innym miejscu.

A teraz końcowe rozważania. Święto P. W. i W. F. powiatu rypińskiego miało potrójne znaczenie: 1) było sprawdzianem tężyzny fizycznej i sprawności młodzieży powiatu rypińskiego; 2) zetknięto na boisku sportowym młodzież trzech sąsiednich powiatów, jakby na symboliczny wyraz zasypania różnie dzielnicowych i wreszcie: 3) dowiodło, że ukochaniem narodu jest armia, a tej miłości armii powiat rypiński dał tak ofiarny, tak wzruszający wyraz.

Leon Sobociński.

Doroczne zebranie Rady Osadniczej PTR w Pelplinie

Dnia 30 maja br. odbył się w Pelplinie zjazd Rady Osadniczej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego poprzedzony wysłuchaniem mszy św. przez uczestników w katedrze na intencję osadnictwa pomorskiego, po której zarząd sekcji osadniczej PTR in corpore z prezesem PTR p. Czarnińskim złożył hold ks. biskupowi dr. Okoniewskiemu i prosił o zaszczytowanie zjazdu.

O godz. 10,45 zagał zebrał i przewodniczył ustępujący prezes sekcji osadniczej PTR p. Rząsa, na które przybyli licznie delegaci osadników z całego województwa pomorskiego.

Zyczenia pomyślnych obrad przystąpił: dyr. Izby Skarbowej w Grudziądzu p. Kossior, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, p. Donjmirski, naczelny dyrektor Zakładu

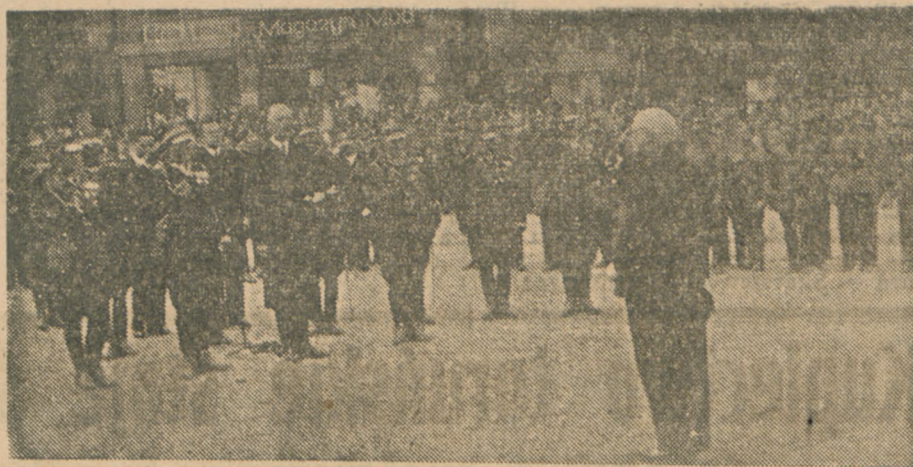
Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu p. inż. Baranowski, naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych z Poznania p. Strzeszewski, dyrektor Horodko z Poznania i Spółka Akc. Eksploatacji Soli Potasowych.

Na wstępie po zagajeniu przywitał p. Rząsa wszystkich gości przedstawiciele instytucji państwowych, samorządowych i innych a w szczególności przedstawiciela p. Wojewody, naczelnika Sztekiela i innych oraz prasę, po czym w przemówieniu swym podkreślił przywiązanie osadników pomorskich do wiary ojców oraz zdał krótki rachunek z trzyletniej pracy sekcji wyrażając nadzieję, że uciążliwe obciążenia osadników zostaną uporządkowane.

W szczególności co zostało załatwione



Brodnica na FON



Powiat brodnicki ufundował ze składek swego społeczeństwa 3 karabiny maszynowe jako dar na obronę narodową. Moment z uroczystego przekazania daru Wojsku przez prezesa komit. FON p. Pawła Gońca, przemawiającego do zebranych na rynku przed stawiciele władz cywilnych i wojskowych z pp. wojewodą Raczkiewiczem i generałem Thommee.



BABYSAL
ANTIBA

ANTYSEPTYCZNA ZASYPKA
DLA DZIECI

POLECANA PRZEZ LEKARZY SPECJALISTÓW

9 pożarów w powiecie lubawskim od gromów przechodzącej burzy

W godzinach popołudniowych przeszła nad powiatem lubawskim olbrzymia burza z piorunami, od których uderzeń powstały w licznych miejscowościach pożary. Ogień wywołany uderzeniami gromów zniszczył ogółem 9 zabudowań różnych gospodarstw. I tak w Mroczyńsku zapalił się dom mieszkalny rolnika Helmuta Diethelma a u sąsiada jego Teofila Szynaki stodoła wraz z martwym inwentarzem i przybudówką; w Otrębiu gospodarzowi Antoniemu Witkowskiemu spaliło się całe gospodarstwo wraz z 2 krowami, to samo w Tylicach u gosp. Franciszka Majki i w Krzemieniewie u rolnika Maksymiliana Mówińskiego. W Mrocznie spaliły się częściowo gospodarstwa Tomasza Bartkowskiego i Władysława Dąbrowskiego. W Nowym Mieście rolnikowi Aleksandrowi Cieślińskiemu grom rozrwał dostownie stodołę, spaliwszy jedną jej część a zamieszkałemu w śródmieściu Kazimierzowi Zielińskiemu zniszczył aparat radiowy, który nie był uziemiony. W ludziach na szczęście ofiar nie było. Wszędzie znaczne szkody, przewyższające

ubezpieczenia.

Ta sama burza, ciągnąca nad powiatem kartuskim wywołała uderzenie gromu w zabudowania gosp. Stefana Kitowskiego w Miechucinie, któremu spłonęła stodoła wraz z inwentarzem martwym i żywym.

We wszystkich wypadkach interweniowały miejscowe straże pożarne i ich to wysiłkom należy zawdzięczać, że ogień udało się zlokalizować i pożary nie przybrały większych rozmiarów.

Polska straż ogniowa z Chojnic ratuje płonąca na pograniczu wieś niemiecką

Ub. soboty pogranicze nasze w powiecie chojnickim zaalarmowały olbrzymie smugi dymu i ognia, wybijające się w niebo w okolicy Władysława. Jak się okazało, paliło się kilka zabudowań w wiosce po stronie niemieckiej, Niesewatz, położonej tuż przy granicy.

Zaalarmowana ogniem chojnicka straż

pozytywnie ujęte zostało w rozesłanym rocznym sprawozdaniu Sekcji oraz w biuletynie PTR.

Po przemówieniu p. Rząsy witali zjazd naczelnik p. Sztekiel imieniem p. Wojewody i swoim oraz gospodarz powiatu starosta p. Muchniewski.

W dalszym ciągu wybrano do Zarządu w tajnym głosowaniu ponownie ustępujących p. Rząsę jednogłośnie oraz p. Kazmierkiego prezesa sekcji osadniczej PTR w Grudziądzu i p. Mierzwę prezesa sekcji osadniczej PTR w Tczewie.

Bardzo ciekawy referat p. mgr. Wojnowskiego „Znaczenie osadnictwa na Pomorzu na tle dziejów kolonizacji niemieckiej na Pomorzu” rozwinął ogólną dyskusję w której zabierali głos liczni członkowie Rady, naświetlając położenie i postulaty osadników, oraz mgr. p. Frankowski z Poznania.

W odpowiedzi na poruszone zagadnienia odpowiedzieli naczelnik Wydz. Roln. i Ref. Roln. p. Sztekiel i dyr. Narbutt, przedstawiając wysiłki Rządu celem uporządkowania zagadnień osadniczych i ich płatności na Pomorzu.

W ciągu obrad przybyłego Arcypasterza ks. biskupa dr. Okoniewskiego, zjazd przywitał żywiołowo, który w przemówieniu swoim stwierdził rolę dziejową osadnictwa na zachodnich rubieżach Rzplitej życząc owocnych obrad i udzielając błogosławieństwa. Po pięciu godzinnych obradach i podziękowaniu gościom za zaszczytowanie zjazdu przewodniczący p. Rząsa zamknął zebranie.

Wojewódzki zjazd delegatów pomorskiej Federacji P. Z. O. O.

Zjazd odbędzie się w Toruniu w niedzielę 6 bm. W programie w części oficjalnej godz. 9.00 — Msza św. w kościele garnizonowym, poczym złożenie wieńca przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zbiórka przed kościołem Garnizonowym. Przy składaniu wieńca wezmą udział wszystkie miejscowe poczty sztandarowe i komp. honorowa Zw. Sfeder., o 11.00 — otwarcie zjazdu, na którym wygłoszą przemówienia przedstawiciele władz i organizacji, uchwa lone zostaną rezolucje. W części nieoficjalnej m. in. sprawozdanie zarządu wojewódzkiego, dyskusja, referat Wych. Obywatelskiego (wygłosi insp. Wyrwiński Marcei, Kier. Ref. Wych. Ob. Zarządu Okręgowego Zw. Rez. Nr. VIII) dalej wybory władz, wolne głosy i wnioski.

ogniowa wyjechała szybko na pomoc i mimo przejazdu przez granicę, co spowodowało małe formalności, była w Niesewatz prędkiej aniżeli straż niemiecka.

Po kilkugodzinnej walce z szalejącym żywiołem, który strawił już dwa gospodarstwa i zagrażał innym, ogień zdolano wspólnymi siłami umiejscowić. Przyczyniła się do tego w dużej mierze ofiarności strażaków polskich, którym przedstawiciele władz niemieckich nie omieszkali złożyć wyrazów podziękowania.

Dom Katolicki przechodzi we władanie parafii

Dotychczas wierni parafii brodnickiej, utworzywszy spółkę, zakupili własnym sumptem Dom Katolicki z przeznaczeniem go na cele akcji katolickiej i stowarzyszeń religijno - społecznych Brodnicy.

Obecnie — jak się dowiadujemy — toczą się końcowe pertraktacje nad oddaniem Domu Katolickiego zarządowi parafii katolickiej.

Fakt ten zanotować należy z podkreśleniem, że zdobyty z ofiar i dobrej woli parafian gmachu Domu Katolickiego przejdzie z rąk ofiarnej spółki na własność parafii.



S. p.

prof. Stanisław Hołyński

kierownik działu chemii rolniczej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy, b. prof. Akademii Rolniczej w Moskwie, ur. w Mohylowie nad Dnieprem w 1880 r., zmarł dnia 29 maja 1937 r.

Dyrekcja Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej par. św. Wincentego á Paulo na Bielawkach, na cmentarz miejscowy, we wtorek, dnia 1-go czerwca br. o godz. 17-iej.

3798

KALENDARZYK

Wtorek, 1. 6. Jakuba
Środa, 2. 6. Marcelina
Czwartek, 3. 6. Klotydy, Erazma

STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle z dnia 31. 5.: Kra-ków - 2,86 (2,77); Zawichost + 1,30 (1,36); Warszawa + 1,18 (1,25); Płock + 0,91 (0,98); Toruń + 0,89 (0,76); Fordon + 0,87 (0,75); Chełmno + 0,62 (0,55); Grudziądz + 0,79 (0,77); Korzeniewo + 0,87 (0,87); Piekło + 0,13 (0,12); Tczew + 0,16 (0,15); Einlage + 2,00 (2,16); Schie-wenhorst + 2,22 (2,54).

Temperatura wody w Wiśle 14,9 (14,9).
Uwaga liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Dzień w Toruniu



Wtorek, dnia 1 czerwca

„Marsz do Morza“

W dniach 26 i 27 czerwca br. komenda okręgu VIII Związku Strzeleckiego organizuje wielkie zawody marszowe p. n. „Marsz do Morza“.

„Marsz do Morza“ ma charakter patrolowy o typie wojskowo-sportowym ze strzelaniem i jest sprawdzianem tężyzny marszowej poszczególnych drużyn, a zarazem eliminacją do marszu Szlakiem Kadrowki. Marsz ten odbywa się w trzech kategoriach: a) wojsko, policja i straż graniczna, b) Zw. Strzelecki i organizacje WF i PW (powyżej lat 21); c) Zw. Strzelecki i organizacje WF i PW (w wieku od 18 do 21 lat).

Historia „Marszu do Morza“ sięga roku 1932, w którym drużyny biorące udział w zawodach przebyły pierwszy etap Toruń - Solec - Bydgoszcz.

W następnych latach zwarte szeregi zawodników przebywały dalsze etapy zbliżając się do morza. I tak w roku 1933 Bydgoszcz - Unisław - Chełmno, w 1934 roku Chełmno - Grudziądz - Nowe w roku 1935 Nowe - Gniew - Starogard, w 1936 roku Starogard - Skarszewy - Kościerzyna. W

roku bież. nastąpi ostatni etap marszu i dojdzie do morza trasą Kościerzyna - Żukowo - Gdynia.

Z roku na rok zwiększały się szeregi uczestników i wzrastało zainteresowanie ze strony ludności, która tłumnie wylegała wzdłuż trasy i przygotowywała na punktach kontrolnych napoje chłodzące i żywność i kiedy w pierwszym roku marszu startowała nieznaczna ilość zawodników, to w tym roku spodziewany jest udział przeszło 30 drużyn.

Trasa ostatniego etapu marszu wynosi 67,5 km i dzieli się na dwie części. Część pierwsza w dniu 26 czerwca Kościerzyna - Żukowo - kwalifikacyjna. Część druga 27 czerwca i wyjście patroli na ostatnich 10 km z miejscowości Skraj Lasu do Gdyni.

W roku bieżącym zakończy się ta największa po Marszu Szlakiem Kadrowki impreza marszowa i tegoroczny „Marsz do Morza“ poza walorami wojskowo-sportowymi będzie niejako ukoronowaniem idei: „Dojście do Polskiego Morza“.

DYŻUR APTEK.

Dziś w śródmieściu dyżuruje Apteka pod Lwem - N. Rynek; na Bydgoskim Ap-teka św. Anny - ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem - ul. Kościuszki.

**Z Teatru Ziemi Pomorskiej
DZIŚ I JUTRO BALET PARNELLA
W TORUNIU.**

Pozwalamy sobie przypomnieć Szanownym Czytelnikom dzisiejszą i jutrzejszą datę. Są to dni, w których wystąpi balet Feliksa Parnella w Teatrze Ziemi Pomorskiej, o godz. 20,30. Wszyscy, którzy jeszcze nie widzieli naszego mistrzowskiego zespołu i tym, którzy mieli szczęście go oglądać, radzimy jak najspieszniej zaopatrzyć się w bilety, gdyż może ich zabraknąć. Cały nowy program, składający się z arcydzieł tanecznych w wykonaniu Olimpijskiego zespołu z Zizi Halamą i Feliksem Parnellem na czele. Muzyka wojskowa pod dyrekcją kompozytora Zygmunta Wiehlera, kostiumy i dekoracje najlepszych malarzy odpowiadają choreograficznemu wykonaniu i tworzą ze sobą harmonijną i pełną niewysłowionego czaru całość.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie, upraszamy o wczesne nabywanie biletów w Towarzystwie Krajoznawczym - ratusz.

REPERTUAR KIN:

ARIA - „Cissy“ i „5 dziewczynek z Kana-dy“.
AS - „Biały anioł“.
MARS - „Błękitna parada“.
SWIT - „90 minut postoj“.

**Najwytworniejsze i największe
Kino Torunia MARS**

**FRED ASTAIRE
GINGER ROGERS**
w rolach marynarza i tancerki
Błękitna parada
Najwesejsza komedia filmowa sezonu!
Muzyka: **Irvinga Berlina.**
Taniec! Humor! Piosenka!
Nadprogram: **Tygodnik „Pata“.**
Początek w dni powszednie o godz. 3, 7, 9-te
w niedziele i święta o godz. 3, 5, 7, 9-te!

Na toruńskim bruku

— **Osobiste.** Z dniem 31 maja rozpoczął miesięczny wypoczynkowy urlop dyrektor tutejszego oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych p. Czesław Wojciechowski.

— **Podziękowanie.** Zjawiła się wczoraj w redakcji naszej grupa kobiet z pośród rodzin bezrobotnych Torunia z prośbą o wyrażenie na naszych łamach podziękowania dla Rodziny Wojskowej, która urządziwszy w swej świetlicy „Dzień Matki“ obdarowała 27 dzieci, by te z kolei sprezentowały otrzymane dary swoim matkom. Prośbie obdarowanych w ten sposób matek czynimy za-dochę, dając tym samym wyraz wdzięczności dla pań z Rodziny Wojskowej.

— **Ze Związku Pań Domu** (ul. Krzyżacka 5). W środę, dnia 2 bm. o godz. 17 wygłosi referat p. Kossak, em. prof. o „Hygienie gospodarstwa domowego w lecie“. — **Herbatka, czytelnia.** W piątek, dnia 4 bm. o godz. 17. **Brydż** — **Herbatka** — **Czytelnia.** Związek przyjmuje codziennie zgłoszenia na wy-cieczkę do Inowrocławia. — **W dniu 5 bm.** o godz. 17 zbiórka wszystkich członkiń w lokalu Związku, celem zwiedzenia wystawy uczenia szkoły gospodarstwa w miejscu. — **Upraszają się o punktualne przybycie.**

— **Tydzień P. C. K. 1 czerwca:** o godz. 19 — **capstrzyk.** Codziennie do dnia 7 bm. „Wieczory Pieśni“ w Artusie z występami artystów scen polskich w godzinach wieczornych od godz. 20. **Poza tym 3 bm.** na pl. św. Katarzyny od godz. 17 i 4 bm. na pl. Teatralnym pokazy ratownictwa sanitarnego przez Kola Młodzieży; w niedzielę, 6 bm. nabożeństwo o godz. 11,45 w kościele garnizonowym na intencję PCK, a po nabożeństwie pochód propagandowy ulicami miasta z orkiestrą, o godz. 13,30 otwarcie ratowniczej stacji rzecznej. **Zbiórka uliczna** od godziny 9—13. **Od 15-tej** zabawa ludowa w Zieleńcu, z loterią fantową, strzelaniem, jazdą na konikach i innymi niespodziankami. **Doborowa orkiestra wojskowa.** — **Właściciele kin** podjęli się bezpłatnie wyświetlenia propagandowego filmu. **Instalację** rozgłośni propagandowej zainstalowała w mieście firma Schwengrub - radio.

— **Zatoba niemiecka.** W związku z wypadkami w Hiszpanii, przed gmachem tut. gener. konsulatu niemieckiego wywieszono zostały wczoraj na kilka godzin chorągwie, opuszczone do połowy masztu. **Czczono** pamięć poległych na pancerniku „Deutschland“.

— **Wybryk dziatwy.** Na Nadbrzeżu w pobliżu bramy Żeglarskiej kilku chłopców podpaliło pozostawioną pod murem słomę, zgarbawszy ją na spore ognisko. **Ogień** o półtorametrowych językach trwał dobry kwadrans, osmalając stare mury. **Ugasił** go pewien młody harcerz. **Za sprawcami** wdrożona dochodzenia policja.

— **Statki handlowe i osobowe** z powodu płytkości wody w miejscu przystani przy-bijają nie do niej lecz wprost do brzegu.

— **Wreszcie deszcz!** Dzisiejszej nocy spadł od dawna upragniony deszcz, który zwilżył wysuszoną ziemię i rośliny. **Padło** przez kilka godzin i popada teraz częściej.

— **Prace ręczne pań z sodalicji.** Sodalicja Pań wystawa w dniu Bożego Ciała w jednym z okien wystawnych firmy Kotliński (ul. Szeroka) wykonane dotąd przez siebie paramenty kościelne dla dwóch nowo-uwstaających parafii toruńskich: w Dębowej Górze i na Wrzosach. **Na wystawę** tą zwraca więc uwagę swych łaskawych ofiarodawców i publiczności.

Ofiarną dłoń złożyli na ten cel: firma Kotliński, mat. czarny na ornat, p. Kotlińska biała jedw. suknię, p. drowa Swinarska czarny aksamit na ornat, rozpoczętą stulę, wstążkę na stulę, 5 mtr. koronki kłoc kowej i taśmę szeroką na stulę, p. Halder-dzianka ezer. wstawkę do obrusa, p. Zawadzka, ul. Sobieskiego 33 — płaszcz aksa-mitny czarny, p. Bembanowska, haftu 4 i pół metra, p. Rucka, 1 koronkę do obrusa, 1 obrus płócienny z koronką, przykrycie lila na ołtarz, p. Dalkowska rozmaite resztki adamaszku i hafty, pp. Pluciński, kłęcznik, p. Zacharkówna, wstążki i koronki, p. Szy-walska 2 mtr. płótna cienkiego i 1 zł. p.

**Kupiectwo toruńskie staje śladami Poznania
do akcji o spolszczenie handlu na wschodzie
Z miesięcznych obrad Korporacji Kupców
Chrześcijańskich**

Poniedziałkowe zebranie toruńskiej korporacji kupców chrześcijańskich przy stosunkowo licznych udziałach członków minęło pod znakiem silnego zainteresowania akcją unaradawiania życia gospodarczego na wschodzie Polski. Po obszernym przedstawieniu nader pomyślnej sytuacji już będącej w toku ekspansji Wielkopolan na ziemie b. Królestwa i kresy wschodnie, zebrani z dużym zadowoleniem przyjęli do wiadomości fakt utworzenia w Toruniu oddziału Związku Polskiego w Poznaniu, który zasięgiem swej działalności obejmie całe Pomorze. Oddział będzie rekrutował elementy chętne na wyjazd oraz mobilizował konieczne ka-

pitwały, w czym opierać się będzie o kasę bezprocentową i korporację kupców, w których lokalu przy ul. Żeglarskiej m. in. znalazł siedzibę. Wszyscy obecni przyrzekli swą pomoc Związkowi a na potwierdzenie iż akcja Związku jest zupełnie realną obecny na zebraniu dyr. Jaworowicz oświadczył, iż na cele akcji znajdzie się większa suma pieniędzy niż 100 tys. złotych. Dopiero założony oddział liczy już 20 członków z pośród kupiectwa i rzemiosła. Na wschód Polski Związek zdoła wysłać 50 poznańczyków i wszyscy czują się tam doskonale. Nie tylko, że żaden z nich nie powrócił lecz jeszcze sprowadza sobie pomocników. Hasło „swój do swego“ w b. Kró-

lestwie wypełnia obecnie treść życia wszystkich Polaków. Kolej więc i na Pomorzan, by ruszyli w tamte strony, zwłaszcza wycieczka młodzież kupiecka i rzemieślnicza.

W dalszym ciągu obrad omówiono zainicjowaną na szerszą skalę akcję w sprawie wykonania ustawy o samorządzie w ubezpieczalniach społecznych. W tym celu korporacja zwołała wspólne zebranie sfer sprawą tą zainteresowanych, mianowicie kupiectwa i rzemiosła jako pracodawców oraz jako pracobiorców związku pracowników fizycznych i umysłowych na piątek, godz. 20 do lokalu „Tivoli“ przy ul. Bydgoskiej. Postanowiono przybyć tam gromadnie wraz z personelem.

Resztę porządku obrad wypełniły sprawy ściśle zawodowe i organizacyjne. M. in. uchwalono urządzić w dniu 11 lipca doroczną zabawę latową w Zieleńcu, dokonywać dekoracji okien w myśl wskazówek komisji doradczej pod przewodnictwem prof. Nowickiego dalej wziąć udział w Tygodniu Morza jak obecnie w Tygodniu Czerwonego Krzyża. W wolnych głosach uskarżano się na pocztę iż zbyt dowolnie interpretuje znaczenie „papierów handlowych“ i kwestionuje niektóre przesyłki, że „Orbis“ przy ul. Szerokiej w załatwianiu klienteli traktuje ją nieodpowiednio, że na ulicach za dużo sprzedawców owocowych, sprzedających towar żydków, pokątnych kupców. Prezes p. Melereki zachęcał członków do wykorzystania kredytu w Banku Zw. Spółek Zarobkowych, co obecnie jest znacznie ułatwione. Obrady toczyły się w rzadko spotykanej atmosferze zgodnej współpracy członków i zrozumienia interesu publicznego.

Podgórz

— **Sztandar pocztowców.** W niedzielę 6 bm. odbędzie się tu poświęcenie sztandaru Zw. niższych pracowników pocztowych. — **Uroczystość** ta, przypadająca w 10-lecie istnienia organizacji ściąganie zapewne wielu przedstawicieli społeczeństwa, sympatyzującego z tak niezbędną a jakże szarą pracą codzienną pocztowca - listonosza lub monter telegraficznego i telefonicznego. Uroczystość rozpocznie się o godz. 9 rano w marszem do kościoła. Uroczyste posiedzenie w restaur. „Central“ o 11.

— **Likwidacja Komitetu Zimowej Pomocy bezrobotnym i Komitetu niesienia pomocy Dzieciom i Młodzieży.** W sali rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem ks. proboszcza Domachowskiego posiedzenie likwidacyjne Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez p. Kulczyńskiego, sprawozdanie składali przewodniczący komisji rachunkowo-kasowej p. Leon Kamiński. Ogólna kwota tak po stronie dochodów, jak i rozchodów za cały okres działalności komitetu lokalnego wynosi 12.584,83 zł., z tego wypłacono bezrobotnym 7.423,80 zł. Komitetowi Pom. Dzieciom i Młodzieży 2.588,88 zł., na transport węgla 1.631,68 zł., przekazano do pow. komitetu i woj. 960,47 zł. Ze sprawozdania p. Józefa Chodkiewicza, przewodn. komisji towarowej wynika, że Komitet otrzymał z Komitetu powiatowego 49.620 kg węgla, oraz 250 kg kawy konserwowanej, którą rozdano bezrobotnym w paczkach ze święconym. Równocześnie na święcone zakupiono 266 kg mięsa i wędlin oraz 266 kg pieczywa, drogą zbiórki otrzymano 32 kg pieczywa oraz 74 kg mięsa i wędlin, razem więc 658 kg. Walenty Roguszka złożył sprawozdanie komisji kwalifikacyjnej. Korzystało z pomocy zimowej Komitetu samotnych 47, żywcilieli małej rodziny 93 osób, średniej 78 i dużej rodziny 35, razem korzystało z pomocy zimowej 253 osób. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos ks. proboszcz Domachowski, p. por. Bzdęga, p. Wł. Kobędza oraz p. burm. Stamirowski, składając podziękowanie za współpracę — wojsku, ks. proboszczowi Domachowskiemu, mjr. Janowskiemu, nauczycielstwu i szlachy Komitetowi.

Flirt z X Mużą

„Błękitna parada“ — kino Mars
Fred Astaire i Ginger Rogers — to magnes przyciągający miłośników filmu a miłośników tańca w szczególności. Po „Wesołej Rozwódcie“, „Robercie“ i „Panach w cylindrach“ — fenomenalną tę parę taneczną ujrzeliśmy w „Błękitnej paradzie“ wyświetlanej obecnie w kinie Mars. Jak w każdej komedii muzycznej z tym „duetem“ tak i w „Błękitnej paradzie“ cała uwaga widzów skierowana jest na taniec i ilustrację muzyczną. Taniec Astaire'a i Rogers — to nie zwykłe popisy choreograficzno-gimnastyczne — to poematy taneczne w takt muzyki modernistycznej, których tematem jest mło dość, pogoda życiowa lub też groteska. Tancerze ci posiadają również nie przeciętne zdolności aktorskie zwłaszcza miły Fred, obdarzony z natury „vis comica“. Jeśli chodzi o treść — to jak zwykle w swych komediach muzycznych Fred z Ginger przekomarzają się, no i w końcu łączą ich... taniec. W młode środowisko życia marynarzy wpleciono dużo scen wesołych oraz dowcipne dialogi. Okrasą filmu są sceny taneczne w takt pięknej muzyki Irvinga Berlina w wykonaniu ulubieńców całego świata Astaire'a i Rogers. Kapitalna jest zwłaszcza humoreska-groteska taniec marynarzy i końcowy walc — boston. O wartościach tego filmu najlepiej świadczą tłumy oblagające — mimo sezonu letniego — kasę kina Mars.

**Sensacją w Toruniu
będzie program czerwcowy
W ESPLANADZIE**

Światowej sławy duet Longiel z Ferniny Wien. Lucy Dorey i inni. Niebywała atrakcja.

Informator dla przyjezdnych

Najlepsza okazja Kupna
Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seider, Rynek Staromiejski 14 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kuzi cherych, klinik oemnych i dla wojska.
Pierwszorzędne obiady. Gdy przyjedziesz do Torunia, a nie wiesz gdzie zjeść tanio i dobrze idź do „Ula“ Szeroka 25. Pierwszorzędna kuchnia, szałanki zimne i gorące.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 31 maja 1937 r. Dewizy Belgia 89,05-89,25-88,87; Berlin 212,00-212,51...

Akcje Bank Polski 101,25-100,75-101,25; cukier 29,75; węgiel 18,75-18,50; Lilpop 12,40; Ostrowiec 23,25.

Papier procentowy 3 proc. pożyczkowy 1 emisja 68,00 serie nienotowane; 3 proc. pożyczkowy 2 emisja 64,00 serie nienotowane...

Waluty Belgii belgijskie 89,23-88,80; dolary amerykańskie 5,28 i pół - 5,26; kanadyjskie 5,28 i pół - 5,26...

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 31 maja 1937 r. Zboża żyto 25,00-25,50; pszenica 29,25-29,50; owses 22,75-23,00...

Przetwory młynarskie Męka żytnia gatunek I 0-70 procentowa w. w. 83,00-84,70; męka żytnia 0-82 procentowa w. w. 81,50-83,00...

w. w. 28,00-29,40; męka żytnia 65 procentowa w. w. (wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 36,50-37,00; męka psz. gat. I 0-65 pr. w. w. 43-45; męka pszena gatunek II 65-70 procentowa w. w. 32,50-33,50...

Artykuły strączkowe Groch Wiktorika 22,00-24,00; groch Folgera 22,00-24,00; groch polny 22,00-23,00; wyka 25-26; peluska 22,50-23,50...

Nasiona Gorczyca 32,00-34,00.

Artykuły pastewne Makuch lniany 22,00-22,50; makuch rzepakowy 18,00-18,50; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 23,00-24,00...

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 31 maja 1937 r.

Zboże: Ceny orientacyjne: lubin żółty 18,75-14,75. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie: spokojne.

Programy radiowe

Wtorek, 1 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.00 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborczych. 7.55 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Skrzynka pocztowa” - inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Lekki koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Antoniego Szalkowskiego (z Poznania). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci: „Czym jest twój tatuś? - ogrodnikiem”. Transmisja ze Szkoły ogrodniczej (z Wilna). 16.20 Pieśń w wykonaniu Chóru Podchorążych Sanitarnych. 16.45 „Droga do Burku” - odczyt. wygł. Jan Bolesław Liwoczyński (ze Lwowa). 17.00 Trio salonowe P. R. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Orkiestra Alfreda Campoli i melodie Mickey Mouse (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dwa złodzieje” - skecz Pejotla. 19.15 „Współczesna pieśń różnych narodów”. Wykonawcy Maria Sokół - sopran i Antoni Rudnicki - fortepian (ze Lwowa). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert z Parku Helenów w Łodzi w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Seweryna Pietruszki (z Łodzi). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Wiadomości rolnicze”. 21.05 „W lasku wiedeńskim” - w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schramm. 21.45 „Bitwa o Chorażankę” - opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (III). 22.00 Polska muzyka na przełomie 18 i 19-go wieku (z odwołaniem przez T. Oehlweyskiego dawnych druków i rękopisów - I wykonanie). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00-24.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA 6.35-7.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 12.15-12.25 „Sprzet siana” pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Józefa Krzysztowicza. 13.00-14.05 Muzyka orkiestrowa. 15.00-15.40 Fragmenty z oper (płyty). 15.40-15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.10-18.20 Rozmowa ze słuchaczami przeprowadził Stanisław Nowakowski. 18.20-18.40 Lekka muzyka fortepianowa (płyty). 18.40-18.45 Program na jutro. 18.45-18.50 Wiadomości z Pomorza. 22.00-22.50 Muzyka - płyty z Warszawy. 23.00-23.30 „Na dobranoc” płyty.

ZAGRANICA 17.45 Radio Paris. Recital fortepianowy Kazimierza Krancza. 19.30 Budapeszt. „Cyrułk sewili” - opera Rossiniego (transmisja z Opery Król.). 19.50 Bratysława. „Luliza” - opera Charpentiera (transmisja z Teatru). 19.40 Wiedeń. Wesola podróż muzyczna. 20.00 Strasburg. „Così fan tutte” - opera Mozarta. 20.00 Bruksela franc. „Monsieur Beaucaire” - operetka Messagera. 20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. „Mirella” - operetka Ostali. 21.00 Rzym. „Iris” - opera Mascagniego pod dyrekcją Kompozytora.

Środa, 2 czerwca PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborczych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Skrzynka pocztowa” - inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Lekki koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Antoniego Szalkowskiego (z Poznania). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci: „Czym jest twój tatuś? - ogrodnikiem”. Transmisja ze Szkoły ogrodniczej (z Wilna). 16.20 Pieśń w wykonaniu Chóru Podchorążych Sanitarnych. 16.45 „Droga do Burku” - odczyt. wygł. Jan Bolesław Liwoczyński (ze Lwowa). 17.00 Trio salonowe P. R. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Orkiestra Alfreda Campoli i melodie Mickey Mouse (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dwa złodzieje” - skecz Pejotla. 19.15 „Współczesna pieśń różnych narodów”. Wykonawcy Maria Sokół - sopran i Antoni Rudnicki - fortepian (ze Lwowa). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert z Parku Helenów w Łodzi w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Seweryna Pietruszki (z Łodzi). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Wiadomości rolnicze”. 21.05 „W lasku wiedeńskim” - w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schramm. 21.45 „Bitwa o Chorażankę” - opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (III). 22.00 Polska muzyka na przełomie 18 i 19-go wieku (z odwołaniem przez T. Oehlweyskiego dawnych druków i rękopisów - I wykonanie). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00-24.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA 6.35-7.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 12.15-12.25 „Sprzet siana” pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Józefa Krzysztowicza. 13.00-14.05 Muzyka orkiestrowa. 15.00-15.40 Fragmenty z oper (płyty). 15.40-15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.10-18.20 Rozmowa ze słuchaczami przeprowadził Stanisław Nowakowski. 18.20-18.40 Lekka muzyka fortepianowa (płyty). 18.40-18.45 Program na jutro. 18.45-18.50 Wiadomości z Pomorza. 22.00-22.50 Muzyka - płyty z Warszawy. 23.00-23.30 „Na dobranoc” płyty.

ZAGRANICA 17.45 Radio Paris. Recital fortepianowy Kazimierza Krancza. 19.30 Budapeszt. „Cyrułk sewili” - opera Rossiniego (transmisja z Opery Król.). 19.50 Bratysława. „Luliza” - opera Charpentiera (transmisja z Teatru). 19.40 Wiedeń. Wesola podróż muzyczna. 20.00 Strasburg. „Così fan tutte” - opera Mozarta. 20.00 Bruksela franc. „Monsieur Beaucaire” - operetka Messagera. 20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. „Mirella” - operetka Ostali. 21.00 Rzym. „Iris” - opera Mascagniego pod dyrekcją Kompozytora.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSIENIA POMORSKIE W wtorek, 1 czerwca o godz. 12.15 inż. Józef Krzysztowicz wygłosił o radioluchaczy rolników pogadankę na temat sprzętu siana. W środę, 2 czerwca o godz. 12.15 inż. Andrzej Mikiewicz otworzył skrzynkę rolniczą i udzielił odpowiedzi na korespondencje tego działu. O godz. 15.20 ulubione bajeczki dla dzieci opowie Zofia Bogusławska.

WSPÓŁCZESNA PIEŚŃ RÓŻNYCH NARODÓW We wtorek, dnia 1 czerwca usłyszą radioluchacze o godz. 19.15 ciekawą audycję muzyczną w wykonaniu Marii Sokół i Antoniego Rudnickiego. Będzie to „Współczesna pieśń różnych narodów”. W programie mało znane pieśni rosyjskich, niemieckich, angielskich, węgierskich i francuskich kompozytorów. Nazwiska: Strawiański, Marx, Kreisler, Strauss, Bela Bartok, Cyril Scott, Ravel, Rousset dają gwarancję wysokiego poziomu audycji.

WTORKOWE KONCERTY POPULARNE Dnia 1 czerwca nadany zostanie na fall ogólnopolskiej koncert Krakowskiego Kwartetu Schramm. O godz. 21.05. Lubiany ten zespół odegra melodyjne, wędrownie utwory, objęte ogólnym tytułem „W lasku wiedeńskim”. Tegoroczny koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Seweryna Pietruszki. W programie utwory popularne.

Tabela loterii

z dnia 29 i 31 maja

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stoła dzienne wygrana z 20000 na nr. 124716.

Zł. 10000 na nr. 106228. Zł. 5000 na nr. 183154. Zł. 2000 na nr. 18245 31204 48711 52465 52480 69171 76587 90126 146894 153077 160874 169743 191439.

Wygrane po 200 zł

296 541 63 744 1234 344 55 88 406 734 74 943 2070 124 425 3332 538 730 4114 447 55 613 83 5625 6408 508 11 654 704 831 914 7005 503 886 8234 656 8 724 53 9013 76 174.

Zawsze i wszędzie pamiętaj że szczęście sprzyja Kolekturze KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Gdynia, 10 Lutego 5.

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana 4-0ej kl. 38 P. L. P. 1.000.000 na nr 104217. Stała dzienne wygrana z 20000 na nr. 182779.

Zł 15000 na nr. 54015. Zł 10000 na nr. 37523 173483. Zł 5000 na nr. 21205 160387. Zł 2000 na nr. 70332187 49187 95860 125253 110478 117314 124370 128052 144331 154440 192568 29530 34878 38248 45233 52583 5746 72022 13244 79993 79916 105558 112023 118705 119475 132161 135044 145059 153853 172122 172215 176558.

Wygrane po 200 zł

62 8 384 218 44 567 835 991 1195 213 480 99 816 45 93 900 45 72 91705 31 91 977 87 92029 35 89 180 522 57 675 782 801 40 76 93062 496 597 642 732 93 867 82 94044 72 304 66 424 97 725 42 841 93228 64 311 30 48 430 70 760 9 800 62 948 96095 518 615 760 902 65 97042 105 315 42 99 410 561 900 18 9804 236 42 56 333 27 480 730 626 79 848 92327 455 513 878 24270 630 25048 247 401 558 26222 49 98 710 27129 435 15 91 612 807 23 6 997 28056 156 60 311 300 125 37 86 717 38 61 868 31229 810 91 959 32540 5 82 717 37 970 33047 198 256 70 476 655 73 736 34957 350412 105 272 494 535 645 60 777 993 36093 194 347 423 61 519 834 5 37014 152 564 731 800 69 38021 8 701 923 39149 622 40240 41856 957 8 62 42206 10 350 590 684 816 908 43107 38 61 265 396 571 682 44124 75 84 95 240 438 556 687 851 45537 746 53 70 823 32 923 81 46009 75 444 80 581 799 964 47345 406 48016 92 656 942 49279 66 656 912.

III ciągnięcie Wygrane po zł 500

152 202 306 33 510 636 794 6 844 1013 349 76 89 507 537 60 693 759 934 2019 121 386 597 600 9 887 935 3117 97 257 309 457 514 80 910 867 4065 77 1175 452 830 51 944 5244 63 483 853 6034 42 144 226 409 534 646 7095 431 626 45 720 846 8010 188 290 389 545 632 947 9006 353 74 421 683 935 10484 514 641 913 11082 139 300 599 977 12247 17 27 958 13096 200 50 393 588 614 730 826 90 14109 225 597 659 15181 385 444 774 16066 7 234 566 172 678 708 833 17268 90 326 45 952 18069 177 233 365 518 916 19043 272 314 677 20331 98 515 696 752 856 73 931 59 21391 521 697 77 850 960 9 22058 122 250 430 626 79 846 23257 455 513 878 24270 630 25048 247 401 558 26222 49 98 710 27129 435 15 91 612 807 23 6 997 28056 156 60 311 300 125 37 86 717 38 61 868 31229 810 91 959 32540 5 82 717 37 970 33047 198 256 70 476 655 73 736 34957 350412 105 272 494 535 645 60 777 993 36093 194 347 423 61 519 834 5 37014 152 564 731 800 69 38021 8 701 923 39149 622 40240 41856 957 8 62 42206 10 350 590 684 816 908 43107 38 61 265 396 571 682 44124 75 84 95 240 438 556 687 851 45537 746 53 70 823 32 923 81 46009 75 444 80 581 799 964 47345 406 48016 92 656 942 49279 66 656 912.

Nad morzem,
CZY W GÓRACH



nie obawia się Pani słońca,
oni wiatru. Od rano chroni Pani
przed nimi swą twarz i ciało,
wcierając starannie
CRÈME SIMON
"Krem Zdrowia".
co sprzyja stopniowemu opalaniu.
Wieczorem zaś, mając tańczyć przy świetle
szucznym, nie przerywa Pani tej
świetnej kuracji, lecz nadoje cerze swej
matowość i gładkość aksamitu, stosując
CRÈME SIMON MAT
"Krem Piękności".

DWAJ SPRZYMIERZĘCY PANI URODY

**Najstarszy chrześcijański
Dom futer**

Pomorza z powodu rodzinnych stosunków sprzedam z towarem lub częściowo. Ewentualnie przyjmę współnika — zastępcy. Rozległa klientela, personel wykwalifikowany. Niefachowca wprowadzę w kurs podczas sezonu. Oferty „PAR” Toruń, sub „Święta egzystencja” 3752

TORUN

Kredyt na asygnaty!
Nowości letnie
w jedwabiach i wełnie najkorzystniej
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24.

Zakupuję
za gotówkę, wszelkie używane meble w nowo otworzonej składnicy mebli używanych. Toruń, Małe Garbary 5, telef. 1682. 9856C

Opaski
higieniczne, damska obsługa
Hurtownia Drogerijna
Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 2512C

SALON FRYZJERSKI
poleca po niskich cenach trwałą i wodną ondulację
B. Słupski
Toruń
Bydgoska nr 58

MEBLE
solidne
po cenach przystępnych tylko w firmie
GOECKI, Toruń
Zeglarska 27, telef. 1251. 2620

4-pokojowe
mieszkanie, komfortowe, słoneczne, nowa willa, Toruń, ul. Legionów 27, do wynajęcia od 1 lipca. Oglądać: godz. 4—5. Telefon 1945. 3835C

Do 1-ej Komunii św.

książeczki do nabożeństwa różańca — medaliki
Świece — podarunki
poleca przy największym wyborze
J. BUSIAKIEWICZ
Toruń
Chełmińska 24 Telef. 1438

Skład papieru
i dewocjonalii w centrum miasta, dobrze zaprowadzony sprzedam na korzystnych warunkach. Oferty pod WZ 3778

2-pokojowe
mieszkanie z łazienką od lipca do wynajęcia (50 zł.) Toruń, Reja 42, m. 3. 3801Ck

Młody
inteligent, dzielny, rzutki, energiczny, z kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i żeglugowo-ekspedycyjnych, nawskroś sumienny i uczciwy, władający językami: angielskim, niemieckim i francuskim poszukuje odpow. zajęcia. Zgodzi się na wyjazd i ewent. dłuższy pobyt poza krajem. Bardzo dobre i poważne referencje. Łask. oferty proszę skierować pod „Tempo” do administracji „Dnia Pomorza” Toruń pod 3836Ck.

Maszyny dopisania
różnych fabrykatów
Dogodne spłaty. 3791

W. Katafias
Toruń. Tel. 1447

Suknie,
komplety, bluzki, spódniczki, wykonane we własnej pracowni sprzedaje tanio Kowalska, Toruń, Król. Jaskdwi 9, II, piętro. 3833C

Piażę
sprzedam lub wydzierżawię, położenie ładne, piaszczyste, budynki nowe. Powód sprzedaży prowadzenie innego interesu. Oferty do „Dnia Pomorza” pod 120. 3834Ck

Mieszkanie
8.pokojowe, komfortowe, I piętro, nadające się dla lekarza lub biura od 1 lipca. Siudowski, Toruń, Szopena 19. 3805Ck

Maszynistka
biegła ze stenografią szuka posady. Oferty do „Dnia Pomorza” Toruń. 3812Ck

**5 brukarzy
2 ramarzy
2 kamieniarzy**
poszukuje natychmiast Kłosowski, Toruń, ul. Kopernika 7. 3837Ck

Szafki,
krzesła, ławki, etażerki, stoły, stoliki, skrzynki do kwiatów, karnisze, sprzedam zaraz, Mąkowskiego-Raczyńskiego, Toruń, Przedzamcze 3. 3832

BYDGOSZCZ

**Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki**
w wielkim wyborze korzystnie poleca
Waligórski
Bydgoszcz, Gdańska 12, tel. 1223.
Poznań, ul. Pocztowa 31.
Przyjmuje asygn. „Kredyt” 1743Ck

Pluskwy
karaluchy i wszelkie inne robactwo domowe tępimy radykalnie elektrycznym systemem „PAREX”, Bydgoszcz, Gdańska 36, telefon 2106. 3838B

PRZETARG.

Lotnicza Szkoła w Grudziądzu ogłasza przetarg nieograniczony na wykos i sprzedaż trawy i siana z pola wzlotów, — gruntów przylotniskowych, portu lotniczego Grudziądz.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, nieprzejrzyistych, z napisem: „Oferta do przetargu na wykos siana i trawy na lotnisku Grudziądz” oraz z podaniem nazwiska oferenta u Oficera Służbowego Szkoły, do dnia 7 czerwca 1937 r. do godziny 9, o której nastąpi otwarcie ofert.
Ofereci zjawiają się na lotnisku w pokoju przyjęć wraz z dowodami osobistymi, zaopatrzonymi w fotografię.
Do oferty należy dołączyć: 1) kosztorys za robocizną dwukrotnego wykosu i zbioru trawy własnym sprzętem rolniczym i personelem, z podaniem cen jednostkowych i sumy ostatecznej wypisanej syfrowo i słownie.
2) kwit Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadium w wysokości 3 proc. kwoty podanej w ofercie.
3) Dowód o posiadaniu własnego taboru i gospodarstwa, oraz dostatecznej praktyki w wykonywaniu podobnych robót.
4) Dowód wpłacenia Pożyczki Narodowej i Inwestycyjnej.
Warunki przetargowe: ślepy kosztorys, ogólne i szczegółowe warunki techniczne na wykos i zbiór trawy z terenu pola wzlotów, wzór umowy, są do przejrzania u Oficera Służbowego Szkoły w godzinach między 11-tą a 12-tą.
Zarząd wojskowy lotniska zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu ustnego w razie gdyby przetarg z rozprawy ofertowej nie doszedł do skutku, swobodnego wyboru oferenta, rozdziału robót ofertą przewidzianych między kilku oferentów.
Komendant Szkoły.
Zlecenie Nr. 419/VII. 3816

Km. 577/37. 3817

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I. Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1937 r. o godz. 12 w Grudziądzu, ul. Młyńska, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 karniady wałach, lat 10, 1 gniady wałach, lat 6, 1 wóz ciężki, oszacowanych na łączną kwotę 600 zł.
Powyższe ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Grudziądz, dnia 28 maja 1937 r.
(—) **St. Lewicki,**
komornik Sądu Grodzkiego.

GDYNIA

MEBLE biurowe
oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca
DOM MEBLI H. CHOMICKA
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 2183. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

Okazyjnie
Dom, piekarnia mechaniczna — dochód 9000 zł rocznie. Cena 65000 zł, wpłaty 55,000 zł, reszta Bank, wydzierżawiam. Biuro Pośrednicze „Polonia”, Gdynia. 3699M

Skromnie
umeblowan. pokój z kuchnią lub z używaniem dla 3 osób. poszukuje na czas od 15. VI. do 15. VII. nad brzegiem morza. Oferty pod „Morze” do „Gazety Morskiej Ilustr.” 3790Mk

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 2182. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Od zaraz
poszukiwane 4 pokoje z kuchnią, względnie 3 pokoje z dużą kuchnią. Okolica: Skwer Kościuszki, Plac Kaszubski. Zgłoszenia z podaniem ceń sub. „zaraz” do „Gazety Morskiej Ilustr.” 3843M

Komisarz Rządu w Gdyni
Ogłaszam konkurs
na stanowiska:
I — 1. Rejonowego Inspektora Budowlanego w Nadzorze Budowlanym.
II — 1. Referenta Rejonowego w Nadzorze Budowlanym.
Wymagane kwalifikacje:
ad I.) Dyplom ukończenia Politechniki, Wydz. Architektury lub Inżynierii Lądowej. Nieprzekroczony 40 rok życia, oraz co najmniej 2-letnia praktyka budowlana w Samorządzie względnie we Władzach Administracji Ogólnej.
ad II.) Świadectwo ukończenia Państwowej Szkoły Budownictwa — Wydział Budowlany. Nieprzekroczony 35 rok życia, oraz 2-letnia praktyka budowlana w Samorządzie.
Wynagrodzenie:
ad I.) w/g VIII grupy płac pracowników samorządowych.
ad II.) w/g IX grupy płac pracowników samorządowych.
ad I.) i II.) wraz z dodatkiem komunalnym i dodatkiem morskim.
Podania z życiorysem, odpisami dyplomu, metryki urodzenia, poświadczenia obywatelstwa polskiego, poświadczenia o stosunku do służby wojskowej oraz świadectw praktyki samorządowej względnie państwowej — należy wnieść do Komisarzatu Rządu w Gdyni do dnia 5 czerwca 1937 r.
Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.
Stanowiska do objęcia od zaraz.
Gdynia, dnia 31 maja 1937 r.
Komisarz Rządu:
(—) **Mgr. pr. Fr. Sokół**
Zlecenie Nr. 223/I. 3845

Izba Skarbowa w Grudziądzu.
Nr. I. — 258/2/1/37. 3815

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA DOSTAWĘ MATERIAŁU OPALOWEGO.
Izba Skarbowa w Grudziądzu ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na dostawę 320 ton węgla kamiennego (kostka) i 150 ton koksu hutniczego (kostka), w ładunkach wagonowych do poszczególnych stacji na terenie województwa pomorskiego, według rozdzielnika.
Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę opału” należy składać w kancelarii Izby Skarbowej w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 25, pokój nr. 1, w terminie do dnia 14 czerwca 1937 r. godz. 9-tej. Do oferty należy dołączyć kwit kasy Urzędu Skarbowego na wpłacone wadium do przetargu w wysokości 1 proc. ogólnej sumy oferty.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 14 czerwca 1937 r. o godz. 9.30.
Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.
„Warunki dostawy” otrzymać można w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej (ul. Legionów 25, pokój nr. 2).
Grudziądz, dnia 25 maja 1937 r.
Dyrektor Izby Skarbowej
(—) **Kossjon.**
Zlecenie Nr. 415/VII.

WARSZAWA
100% sił męskich
uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111”. Naukowa broszurkę wysyłamy bezpłatnie dyskretnie. „Inventus” Warszawa, Al. Jerozolimskie 35.

Akwizytorów
energicznych do sprzedaży oszczędnych lamp spirytośowych angażuje „METEOR”
Warszawa, Sosnowa 8.
Wysoka prowizja. 3417

GDANSK
Skład apteczny i kosmetyczny
Drogerie „Des Westens”
Gdańsk, Am Jakobstor 5/6 (Róg Hansaplatz) Tel. 227-92
Artyk. drogerijne — Perfumy
Wszelkie artyk. gosp. i domow.
Farby — Pokosty — Pendzle
Niskie ceny. 751
Fachowa obsługa.

Zgubiona
legitymację tymczasową, wystawioną przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku na nazwisko Maria Machlińska, unieważnia się. 3839Gdk

Zgubiony
dowód osobisty, wystawiony przez Mag. Kartuzy na nazwisko Anastazja Poljowska unieważnia się. 3840Gdk

Zgubiony
wykaz osobisty, wystawiony przez Starostwo Kościerzyn na nazwisko Antoni Grabowski, unieważnia się.



To jest pech...
Przepliwować kajdanki i okratowanie okna, i wieciekając z więzienia w dniu, w którym żona dozorczy wystawiła swe kaktusy na powietrze.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 0.50 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 1.52 gd; przez gońca . . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WITYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

U W A G I :
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat apada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.